Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 135. Lwów, Poniedziałek 14. Czerwca 1926 r. Rok XLIV. (2)

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z odniesieniem do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 90 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Zakusy niemieckie.

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca.

Staje nam żywo w pamięci rok 1920... Jak wówczas, gdy wojska nasze toczyły bój o niepodległość Polski, gdy armja nasza powstrzymywała nawałnicę bolszewicką, **wrogi nam obóz w Niemczech zaczyna głosić coraz bezwstydniej hasło „reaneksji"** przyłączonych do Polski ziem byłego zaboru pruskiego. Mówi się więc jednym tchem na wiecach i zlotach niemieckich organizacji nacjonalistycznych o konieczności „odzyskania" przez Prusy i Niemcy Górnego Śląska, Pomorza i Poznańskiego. Przedstawiciele urzędowi rządu niemieckiego pozwalają sobie nawet na nieprzyzwoitość **publicznego proklamowania hasła Bismarka, że można sobie jeszcze wyobrazić istnienie Niemiec i Prus bez Alzacji i Lotaryngii, ale nie bez Pomorza i Poznańskiego.**

Jakby na skinienie z góry karna i wysoce dyscyplinowana **prasa niemiecka podjęła kampanję,** dowodząc konieczności naprawy „krzywdy", wyrządzonej Niemcom przez traktat wersalski. Już bez zająknienia dowodzi się nietylko konieczności odzyskania przez Niemcy wszystkich ziem polskich — ale przy tej okazji wysuwa się **postulat naprawienia niedogodnej granicy,** jaka w roku 1914 istniała **pomiędzy Niemcami a Rosją...** W czasie wojny głośna była walka pomiędzy aneksjonistami pruskimi a politykami polskimi na temat **„wyrównania" granicy w Zagłębiu Dąbrowskiem.** Ten szalony — zdawałoby się — w obecnych warunkach projekt, trącący zupełnie kpinami ze zdrowego rozsądku, uzyskał obecnie znów prawo obywatelstwa w publicystyce niemieckiej.

Był moment **podczas walk w Warszawie, że organizacje bojówek niemieckich** w Prusach Wschodnich **były gotowe do wkroczenia na terytorjum polskie** celem obsadzenia linji kolejowej Deutsch Eylau—Toruń—Bydgoszcz—Piła. Gdy się jednak okazało, że to szaleństwo może się smutno skończyć — dano pokój tej imprezie **i przerzucono się do akcji propagandowej.**

Na co Niemcy spekulują? Liczą na nasze **osłabienie wewnętrzne,** na rozdarcie Polski w jej **głównych obozach, na upadek sił** i spoistości wszystkich ziem polskich. Liczą również na rozdźwięki, jakie powstały **pomiędzy Warszawą a Poznaniem** na tle ostatnich wypadków w Polsce. Czy trzeba dowodzić, że zawiodą się sromotnie? **Ta akcja napewno wywoła w Polsce otrzeźwienie.** Najbardziej zaciekły przeciwnik rządu obecnego w Poznaniu napewno wyciągnie z akcji niemieckiej jedynie możliwy wniosek, a mianowicie, że **osłabienie spoistości wewnętrznej Państwa jest wodą na młyn naszych najzacieklejszych wrogów.** A gdy sobie to uprzytomnią w Poznaniu, to obrona przed zachłannością i bezwstydną propagandą niemiecką przeciw Polsce znów, jak dawniej, stanie się **kwestją całego narodu.** Trzeba teraz baczniej niż kiedykolwiek prowadzić obronę przeciwko wszelkim zakusom niemieckim na całość naszych granic.

Wręb.

Marszałek Piłsudski mianowany przewodniczącym ścisłej Rady wojennej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca.

W najbliższych dniach ukaże się rozkaz wojskowy, zawierający dekret Prezydenta Rzeczypospolitej p. **Mościckiego,** następującej treści:

„Do pana ministra spraw wojskowych, Pierwszego Marszałka Polski, w miejscu.

Mianuję Pana przewodniczącym ścisłej Rady Wojennej.

(— Prezydent Rzeczypospolitej **Mościcki** Ignacy.

(—) Prezes Rady Ministrów **Bartel** Kazimierz.

*

Ta nominacja **przywraca moc prawną dekretu** z dnia 7 stycznia 1921 roku, (z przed **czasu uchwalenia konstytucji) — o organizacji najwyższych władz wojskowych,** wydanego przez **Naczelnego Wodza,** który jednak utracił moc obowiązującą z chwilą ustąpienia Marszałka Piłsudskiego ze stanowiska Naczelnika Państwa. Dekret ten, łączył w ręce Naczelnika Państwa zadania przygotowania prac operacyjnych i wyszkolenia oficerów w sztabie generalnym. Naczelnik Państwa miał w tym celu przy boku t. zw. **ścisłą Radę Wojenną,** której **był przewodniczącym.**

—xo xo—

Lewica polska domaga się rozwiązania Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca.

Do Marszałka Sejmu p. **Rataja** wpłynęło dziś następujące pismo: Niżej podpisane kluby parlamentarne proszą p. Marszałka Sejmu o **zwołanie posiedzenia Sejmu w celu jego rozwiązania i wyznaczenia terminu nowych wyborów** zgodnie z brzmieniem art. 26 konstytucji.

Podpisani: **Związek parlamentarny Polskich Socjalistów,** Klub parlamentarny P. S. L., **Wyzwolenie,** Klub parlamntarny **Stronnictwa Chłopskiego.**

—ox xo—

Bezprzykładna prowokacja niemiecka.

Poznańskie, Pomorze i Górny Śląsk zostały przyłączone do Rzeszy na mapie niemieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że dyrekcja kolei Rzeszy Niemieckiej z siedzibą **w Opolu** opracowała mapę szlaków linji kolejowych niemieckich i rozesłała ją **do wszystkich dyrekcji kolejowych niemieckich i polskich.** Na mapie tej zostały zaliczone nast. miasta jako **należące do Niemiec: Toruń, Bydgoszcz, Inowrocław, Jarocin, Gniezno, Ostrowo.** Linja graniczna niemieckiego terytorjum kolejowego **obejmuje również cały Górny Śląsk.** Bezprzykładny w swej bezczelności **i prowokacyjny dokument ten wydany został przez władze rządowe niemieckie.**

Spodziewamy się, że **rząd polski zareaguje odpowiednio** na ten niesłychany wybryk hakatystycznej propagandy i **zażąda od rządu niemieckiego należytej satysfakcji.**

Konferencja prem. Bartla z min. skarbu.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca.

Premjer **Bartel** odbył dziś trzygodzinną konferencję z ministrem skarbu w **sprawach budżetowych.**

—oo—

ZNIESIENIE STANOWISK PODSEKRETARZY STANU.

Warszawa, 12. 6. (AW.) Rząd zamierza znieść stanowisko podsekretarzy stanu w ministerstwach pracy i opieki społecznej, **robót publicznych, reform rolnych** oraz trzeciego podsekretarza w min. skarbu.

—oo—

P. CZECHOWICZ WEJDZIE DO MI. SKARBU.

Warszawa, 12. 6. (AW.) B. minister skarbu p. **Czechowicz** wejdzie z powrotem do ministerstwa skarbu jako podsekretarz stanu. P. August **Popławski,** trzeci podsekretarz stanu w tem ministerstwie mianowany przez min. Zdziechowskiego, **ustępuje** z tego stanowiska.

—oo—

KONWENT SENJORÓW ZWOŁANY NA PONIEDZIAŁEK.

Warszawa, 12. 6. (AW.) Marszałek Rataj, który dziś przybył do Warszawy z Białowieży zwołuje konwent senjorów Sejmu na poniedziałek.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 12 bm. w Warszawie 10.20 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 12 bm. we Lwowie 10.19 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 10.00. Sprzedaż: 10.02. Kupno: 9.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.165; Londyn 25.135; Paryż 15.05; Wiedeń 72.95; Praga 15.30; Włochy 18.675; Belgja 15.30; Budapeszt 72.20; Sofja 3.75; Holandja 207.25; Oslo 115.975; Kopenhaga 136.975; Sztokholm 138.325; Hiszpanja 81.25; Bukareszt 2.1625; Berlin 122.95; Belgrad 9.1175.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86 9/16; Paryż 2.935; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.63; Belgja 2.985; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Holandja 40.17; Oslo 22.63; Kopenhaga 26.54; Sztokholm 26.73; Hiszpanja 15.67; Bukareszt 0.42; Berlin 23.81; Belgrad 1.765.

Układ angielsko-turecki oznacza klęskę dyplomacji sowieckiej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Moskwa, w czerwcu.

(l) Wiadomość o **zawarciu angielsko - tureckiego układu w sprawie Mossulu** wywarła w moskiewskich kołach dyplomatycznych bardzo silne wrażenie. Prasa sowiecka nie ukrywa rozczarowania z tego powodu, otwarcie zaznaczając, że porozumienie między Anglją a Turcją **jest poważną klęską dyplomacji sowieckiej**, która — jak wiadomo — właśnie dążyła do wykorzystania zatargu angielsko - tureckiego w celu **wciągnięcia Turcji do bloku antyangielskiego.** Obecnie nadzieje te zawiodły. Porażka ta jest tem bardziej dotkliwa dla Sowietów, że zawarty układ przewiduje m. in. współpracę Anglji i Turcji w sprawie **eksploatacji perskiego zagłębia naftowego,** co przedstawia ogromne znaczenie **dla Sowietów, wyrządzając im niepowetowaną szkodę w dziedzinie gospodarczo - ekonomicznej.** Dotychczas Sowiety liczyły na podbój rynków turecko-perskich **dla swego przemysłu naftowego,** — zwalczając równocześnie w ten sposób wpływy angielskie na Bliskim Wschodzie. Podbój ten narazie częściowo już został skutecznie przeprowadzony. Obecnie Sowiety i pod tym względem doznały porażki ze strony „obłudnego Albionu" — **który znowu uzyskał hegemonję polityczno - gospodarczą na terenie azjatyckim.**

Równocześnie prasa sowiecka uznaje, że na terenie europejskim dyplomacja bolszewicka też odniosła porażkę, gdyż nie mogła **przeprowadzić w życie swych planów co do wzmocnienia wpływów moskiewskich wśród krajów bałtyckich.** Pertraktacje z temi państwami w sprawie zawarcia układów gwarancyjnych — jak wiadomo, nie doszły do skutku i choć na razie jeszcze trwają, jednak bez nadziei na pomyślne skutki.

Tym razem prasa sowiecka stara się przedstawić **„polskie intrygi"** — jako główną przyczynę fiaska planów sowieckich na Bałtyku.

W każdym razie — jak twierdzi prasa — dyplomacja sowiecka powinna natychmiast przystąpić do stanowczej rewizji jej planów i orjentacji, gdyż wszystkie dotychczasowe plany rozbiła dyplomacja krajów „imperjalistyczno - burżuazyjnych".

——xoox——

Możliwość zmian rządowych we Francji.

Lwów, 13 czerwca.

W związku z faktem, że przy ostatnich głosowaniach w parlamencie gabinet Brianda zwyciężył przy pomocy prawicowej większości, wywierają prawicowe koła polityczne i popierająca je część prasy nacisk na premjera, by zrekonstruował swój gabinet, przesuwając jego punkt ciężkości **na prawo.** Wskutek tego obiegają pogłoski o mającym jakoby nastąpić **utworzenia rządu jedności narodowej,** sięgającego od radykałów do prawicowych stronnictw republikańskich, i wymienia się między innemi nazwisko **Poincarego,** jako przypuszczalnego przyszłego ministra skarbu. Nie jest zgoła rzeczą pewną, czy Briand ulegnie naciskowi, lecz w razie oporu z jego strony przewidywać należy **nowe, trudności dla rządu** przeciw któremu opowiedziałyby się w tym wypadku zawiedzione stronnictwa prawicowe, popierające dotąd jego politykę finansową.

——xoox——

Rozłam w stronnictwie liberalnem ang.

Lwów, 13 czerwca.

Spór między przywódcami liberalnymi: **Lloyd Georgem** i **Asquitem** — doprowadził do rozłamu w klubie liberalnym parlamentu i do powstania **dwóch grup liberalnych.** — Dwie trzecie posłów liberalnych oświadczyły się za Lloyd Georgem, jedna trzecia za Asquitem. Znaczna część zwolenników Asquita nosi się obecnie z myślą wstąpienia do **stronnictwa konserwatywnego.** — Zjazd partyjny liberałów, który odbędzie się w przyszłym tygodniu w Weston super - Mare zadecyduje ostatecznie o wyniku walki i w **razie nowego zwycięstwa Lloyd George'a** przypieczętuje ostatecznie klęskę dotychczasowego przywódcy Asquita.

——xoox——

Przemówienie min. przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego.

Warszawa, 12. 6. (AW.) Obejmując urzędowanie nowy minister Przemysłu i Handlu p. **Kwiatkowski** wygłosił do urzędników ministerstwa krótkie przemówienie, w którem położył nacisk **na konieczność wzrostu wytwórczości krajowej,** rozszerzenia sieci traktatów handlowych, podniesienia liczby zatrudnionych robotników, oraz inne ważne zagadnienia naszej wewnętrznej i zewnętrznej polityki handlowej i przemysłowej. Powinniśmy jak najrychlej — zdaniem p. ministra — osiągnąć **przewyżkę produkcji krajowej nad konsumcją.** W zakończeniu p. min. Kwiatkowski zapewnił urzędników swego resortu, że zabezpieczy ich od wszelkich prób nacisku z zewnątrz.

——xoox——

Z pro filu.

Poseł Diamand w obronie Sejmu.

Lwów, 13 czerwca.

(x) Każdemu, wytrawnemu nawet politykowi czy parlamentarzyście zdarzyć się może „wykolejenie"...

Poseł Diamand należy do doświadczonych parlamentarzystów, a jednak!... W wczorajszym **„Naprzodzie"** zamieścił art. p. t. „Kto jest źródłem władzy w Polsce"? w którym bierze asumpt z telegramu, czy telefonematu „Kurjera Lwowskiego" (z przed tygodnia), w którym nasz warszawski korespondent z okazji odbycia się zaprzysiężenia na Zamku dopatruje się **zwycięstwa Prezydenta nad Sejmem.**

Oczywiście, że jest to **uwaga na marginesie,** uwaga, która w tym fakcie dopatrywała się pewnego **symbolicznego w tej chwili ustosunkowania** tych 2 czynników.

Mimoto gotowi jesteśmy bronić tezy naszego korespondenta, jakkolwiek poseł Diamand **ironicznie** przechodzi do porządku nad **„wyborem lokalu".**

Jest w tem pewna **niekonsekwencja klubu p. Diamanda.**

Albo to była tylko **drobna kwestja lokalu,** więc niepotrzebnie — jak zauważył „Kurier Lw." — **P. P. S. absentowała** się na akcie zaprzysiężenia, **albo** to było wyrazem czegoś wyraźniejszego, na czem specjalnie zależało Marsz. Piłsudskiemu, więc p. Diamand niepotrzebnie odnosi się do tego aktu z pewnem lekceważeniem.

Gorsza jest, że p. Diamand przy tej akcji broni uciętej brody, broni prestige'u Sejmu, twierdząc, że tylko **ci którzy nie należą do żadnego stronnictwa** „mentorują ludzi zasłużonych, którzy całe życie oddali sprawie publicznej".

P. poseł Diamand się myli. Chyba nie zaprzeczy, że nie **do Sejmu, jako instytucji,** ale do takiego Sejmu, jaki dziś jest odnosi się ogół z nienawiścią. Że **szeroki ogół** — to ludzie poza stronnictwami stojący — możliwe! Ale **to nie jednostki,** to masa!

Ten sam ogół nie przeocza zasług tych, którzy oddali sprawie publicznej całe życie, ale właśnie ma żal do tych, którzy utrudniają ofiarnikom życie i budowę państwa.

To chyba **przyzna i p. poseł Diamand** na zimno.

Niepotrzebnie p. poseł zobaczył źdźbło w oku „Kurjera Lw." — my widzimy belkę... gdzieindziej.

EMIGRANCI POLSCY W AMERYCE USŁYSZĄ GŁOS Z POLSKI.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 12 czerwca.

W Warszawie bawi generalny konsul polski w Nowym Jorku p. dr. Sylwester **Gruszka,** który przeprowadził dziś konferencję z dyrekcją Tow. Polskie Radjo w sprawie **udostępnienia produkcji radjowych** warszawskich dla **rzeszy emigrantów polskich w Ameryce.** Obecnie dziennik „New York Times" chwyta falę warszawską i komunikuje wiadomości odebrane polskiemu konsulatowi generalnemu, który rozsyła je na swój okręg konsularny.

——oo——

PROCES SEKRETARCZYKA.

Poznań. (Tel. wł.) Przed sądem tutejszym rozpoczęła się rozprawa o **napady na żydów w Poznańskiem** przeciw Janowi **Sekretarczykowi** i jego pomocnikom: redaktorowi Nowskowskiemu, leśniczemu Sypniewskiemu i żołnierzowi Majowi. Do rozprawy powołano **85 świadków,** wezwanych przez prokuratorję i oskarżycieli prywatnych. Sąd ma do rozpatrzenia 46 spraw o napady i o pobicie żydów.

——oo——

Z prasy ruskiej.

Niedowierzanie w szczerość polskiej demokracji. Wybory w Rumunji. Manifestacje z powodu zamordowania Petlury. Wiec szkolny.

Lwów, 13 czerwca.

Omawiając **stosunek polskiej demokracji do mniejszości narodowych** z powodu ogłoszonej **deklaracji stronnictw** umiarkowanej lewicy, zarzuca **„Diło"** demokracji polskiej **nieszczerość** w stosunku do Ukraińców i Białorusinów, którym przyznaje się prawo do **niezależności,** tylko poza granicami Polski, co przypomina „Zagłobę z jego fikcyjnemi Niderlandami". Widocznie „Diło" uważa, że polskie stronnictwa lewicowe, byłyby tylko wtedy naprawdę demokratyczne, gdyby postawiły żądanie ni mniej ni więcej, tylko **odcięcia od Polski** wszystkich **krajów wschodnich** o ludności mieszanej i ofiarowania im **niepodległości.** Takiej wspaniałomyślności demokracji nie znajdziemy chyba w żadnem państwie!

Wobec tych spostrzeżeń — twierdzi dalej autor artykułu „Zwrot?"— żadna **współpraca ukraińskiej demokracji z polską** nie jest nawet teoretycznie **możliwą.** Zwrot umiarkowanej lewicy, uważa „Diło" za „czysto **manifestacyjny,** przedwyborczo-nastrojowy" i wróży, że będzie on **bez znaczenia,** gdyż nie zanosi się na to, aby za słowami poszły czyny. — Artykuł przerywają często białe plamy, pozostawione przez ołówek cenzora...

Przed **wyborami w Rumunji** zajmuje się prasa ruska żywo **stosunkami na Bukowinie,** wysnuwając wnioski co do przyszłej reprezentacji tamtejszej ludności ukraińskiej w parlamencie rumuńskim.

Z powodu **zamordowania Petlury,** odbył się w **Tarnopolu wiec ukraiński,** na którym omawiano **stosunek żydów do Ukraińców** i stwierdzono, że miara cierpliwości, tych ostatnich, wobec postępowania żydów, zaczyna się wyczerpywać.

W lwowskiej **cerkwi prawosławnej,** przy ul. Franciszkańskiej, odbyć się ma dziś **panichida** (żałobne nabożeństwo) za duszę Petlury. „Diło" wezwało ukraińskie społeczeństwo do licznego udziału w niem.

Wiec szkolny urządza jutro „Narodna Organizacja Ukraińska miasta Lwowa" na temat: „Jakiej szkoły nam trzeba w związku z obecnem położeniem politycznem i ekonomicznem ukraińskiego narodu?".

M. GORKI WRACA DO ROSJI.

Rzym, (Tel. wł.)

M. Gorki po pięcioletnim pobycie we Włoszech zdecydował się wrócić do Rosji, o czem zawiadomił rząd sowietów.

Na opuszczenie w swoim czasie Rosji przez Gorkiego wpłynęły w znacznym stopniu naprężone stosunki między znakomitym pisarzem a komunistami i rządem.

——oo——

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA W AUSTRALJI.

Londyn. (Tel. wł.) Pociąg pospieszny między Sidney a Brinsbane w Australji wykoleił się. **50 osób zabitych, 40 rannych.** Byli to wyłącznie **członkowie trupy operetkowej.**

Uchwały lwowskiej Rady kolejowej.

Lwów, 13 czerwca.

Na posiedzeniu lwowskiej dyrekcyjnej Rady kolejowej, które odbyło się 12 b. m., pod przewodnictwem prezesa p. **Prachtla - Morawiańskiego,** w którem brał także udział po raz pierwszy delegat kongregacji kupieckiej we Lwowie, p. Sudhoff, uchwalono szereg wniosków z dziedziny techniczno - ruchowej, przewozowej, taryfowej; dalej w sprawach dostaw. Uchwalono m. i. rezolucje w sprawie **przyśpieszenia budowy kolei Lwów - Łuck** i lepszego wyposażenia co do ilości pociągów na odcinku **Lwów - Kleparów - Brzuchowice.**

W posiedzeniu brali udział dyrektorowie i naczelnicy wydziałów dyrekcji tutejszej, reprezentanci **województw: lwowskiego, tarnopolskiego** i **wołyńskiego,** wydziałów samorządowych i miast, a także delegaci Izb handlowych i przemysłowych oraz Związków przemysłowych, handlowych i rolniczych.

——oo——

Konieczność zorganizowania się inteligencji.

Konstytuujące zebranie Państwowej Lewicy Narodowej.

Lwów, 13 czerwca.

W celu **zorganizowania inteligencji postępowej** i zapewnienia jej istotnego **udziału w życiu państwowem,** odbyło się wczoraj w sali ratuszowej **liczne zebranie,** które jest zawiązkiem konstytuującej się pod temi hasłami **Państwowej Lewicy Narodowej.**

Obrady zagaił prof. **Nowotny,** zwracając uwagę na odsunięcie inteligencji od życia publicznego i podnosząc wskazania, jakie państwowo i postępowo myślącym rzeszom nasunęły wypadki majowe. Przewodniczącym wybrano dyr. **Tęczarowskiego,** zastępcami p. Marję **Jaworską i p. Deszberga.** Przewodniczący wzniósł okrzyk na cześć **Marszałka Piłsudskiego,** który obecni gromko powtórzyli.

Referaty wygłosili prof. **Tokarski** i inż. **Pilat,** omawiając stosunek warstw inteligentnych do zadań państwowych i przedkładając następujące deklaracje:

1) Inteligencja lwowska na zgromadzeniu odbytem w ratuszu dnia 12 czerwca — **solidaryzuje się ze stanowiskiem Marszałka Piłsudskiego,** jakie zajął w sprawie Prezydentury, oraz składa **hołd nowoobranemu Prezydentowi Mościckiemu.**

2) Zgromadzeni wyrażają przekonanie, że **obecny Rząd** może stać się **źródłem naprawy Rzeczypospolitej;** pragnąc współdziałać w tem wielkiem dziele, zgromadzeni stwierdzają, że Państwowa Lewica Narodowa zajmie **stanowisko samodzielne** wobec kwestji zasadniczych i potrzeb chwili.

3) **Obecny Sejm,** po uchwaleniu niezbędnych pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej, zmianie ordynacji wyborczej, z uwzględnieniem słusznych postulatów i interesów inteligencji, oraz uchwaleniu ustawy o najwyższych władzach wojskowych, zgodnie ze stanowiskiem Marszałka Piłsudskiego, **winien być rozwiązany najdalej do 15 lipca,** poczem nowe wybory powinny się odbyć w jak najkrótszym czasie.

4) Stojąc na stanowisku, że **mniejszościom narodowym,** winno się zapewnić warunki całkowicie **swobodnego rozwoju,** zgromadzeni stwierdzają, że polityka Rządu, wobec problemu narodowości, powinna być nie tylko negacyjna, ale przedewszystkiem **pozytywna.** Powinna ona jednak łagodzić nacjonalistyczne przeciwieństwa i znaleźć dość siły, by, **przeciwstawiając się nacjonalizmowi polskiemu,** przeciwstawić się również **nacjonalizmom mniejszości narodowych.** Państwowa Lewica Narodowa opracuje w duchu powyższym program potrzeb specjalnie dla naszych Kresów.

5) Zgromadzeni oświadczają się **przeciw jednostronnemu centralizmowi administracji** i pracy kulturalnej we wszystkich dziedzinach życia, protestują jednak przeciw stawianiu interesów lokalnych na równi z interesami całości Państwa i dlatego **potępiają objawy separatyzmu wobec Państwa,** jakie się przejawiły w Poznańskiem w obecnej przełomowej chwili.

6) Uważając za rzecz konieczną **pełny udział kobiet** w pracy dla dobra Państwa, zgromadzeni domagają się **istotnego,** a nie tylko formalnego **równouprawnienia kobiet** w życiu państwowem.

W dyskusji poseł **Hausner** powitał inicjatywę nowego zrzeszenia imieniem P. P. S. i wyraził nadzieję, że myśląca samodzielnie inteligencja znajdzie się w jednym obozie z klasą pracującą, gdyż interesy ich idą po jednej linji. Przemawiali następnie poseł **Śliwiński,** prof. **Kozłowski** i prof. St. **Zakrzewski,** który przedłożył listę Komitetu konstytuującego w następującym składzie: — pp. Deszberg, Jaworska, prof. Krzemieniecki, dr. Mozołowski, prof. Nowotny, inż. Pilat, J. Ptaśnik, dr. Stroński, prof. Tęczarowski, dyr. Tenczarowski, prof. Zakrzewski.

——oo——

Pod znakiem czasu.

NIEPOROZUMIENIE.

Lwów, 13, czerwca.

Bywają rozmaite djabliki drukarskie. Do najniebezpieczniejszych należy chochlik nieporozumienia, który sprawia czasem złośliwie, że „nie wie lewica, co czyni prawica".

Wczorajsza rubryka „Pod znakiem czasu" dzięki temu djablikowi stała w uderzającej sprzeczności z komunikatem, zawartym na tej samej stronie, Autor owej notatki oddał ją do druku rano, nie mógł zatem przewidzieć, iż przysłany wieczorem komunikat uczyni ją nieaktualną, zaś redaktor nocny w nawale pracy nie zdążył tego zauważyć, co w nerwowem życiu dziennikarskiem niestety nieraz się zdarza. Czytelnicy zapewne domyślili się przyczyny tej przykrej sprzeczności — inicjatorów zaś zapowiedzianej uroczystości przepraszamy za wyrażony — mimowoli niesłusznie — żal z powodu jej zaniedbania. (m)

——oo——

JAN LORENTOWICZ DYREKTOREM TEATRU NARODOWEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Dyrektorem Teatru Narodowego zamianowany został znany krytyk i literat Jan Lorentowicz, który już przed kilku laty był dyrektorem Teatru Narodowego i na tem stanowisku położył wielkie zasługi.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 14 6 26

IGNACY NIKOROWICZ.

PSTRĄG.

(Dokończenie).

I zaraz nazajutrz, wsunął się zwinnie w siatkę. Ale stała się rzecz niespodziewana. Biały człowieczek, skoro go jeno dojrzał, rzucił z powrotem do basenu.

Zakochany pstrąg rozpaczał:

— Czemu mnie nie chce wziąć z sobą? czy mu ona zakazała? dlaczego? Ale muszę wydostać się stąd i muszę ją odnaleźć, bo zmysły postradam, bo oszaleję!

Ale jego usiłowania były daremne: biały człowieczek rzucał go zawsze z powrotem do wody. Ostatnia próba wydostania się tą drogą z cudnego akwarjum skończyła się nawet bardzo fatalnie, bo mały człowieczek, wyciągając go z siatki, złamał mu przypadkiem dwie pletwy.

Zakochany pstrąg bił głową o lijową muszlę i zawodził:

— Kaleką jestem, ale to nic! Największem mojem kalectwem że jej nie widzę, że jestem od niej zdala... Ale ona przyjdzie do mnie, przyjść musi, bo ona mnie kocha...

I znów mijały dnie i mijały tygodnie, a zakochany, nieszczęśliwy pstrąg jeszcze daremnie czekał na swoją ukochaną. Ale jeszcze wciąż żyła w nim wiara, że ona przecie do niego kiedyś przyjdzie i pocałunkami go ukoi, a zranione jego pletwy uleczy dotknięciem swoich białych rąk.

I czekał. czekał, a jego siły codzień słabły.

I czekał. czekał, a co noc widziadła straszne z snu go budziły: Ona była w niebezpieczeństwie, ona, ona! — a on nie mógł przybyć na jej ratunek! — Bardzo był wtedy nieszczęśliwy.

Aż raz — wkoło już była cisza i ciemno, a smarkacze spały — ujrzał ją: stała przed przejrzystą ścianą jego więzienia i wzywała go swem spojrzeniem.

Idę.

— czekam...

Całą mocą uderzył głową o błyszczącą ścianę. Zatoczył się, — daremnie; więzienie się nie otwarło. Zebrał resztki sił: uderzył raz jeszcze — i — już nie tęsknił.

Nazajutrz przyszedł biały człowieczek poraz pierwszy nie sam, ale w towarzystwie jakiegoś pana w obcisłym czarnym surducie.

Nagle pan w surducie począł sarkać i krzyknął gniewnie: „Zaraz wyłów!"

Biały człowieczek zanurzył siatkę.

Pan w surducie zachmurzył czoło:

To niesłychane! Ma, pletwy złamane! Jak się to stało?

— Zaplątał się w siatkę, coś temu z dwa tygodnie — i wtedy... Ale jeszcze wczoraj żył...

— Trzeba go było zaraz dać do kuchni!

— Był za wielki na jedną porcję...

——oo——

Z TEATRU.

Gościnne występy J. Leszczyńskiego.

(Teatr Nowości: „Jutro pogoda".

Lwów, 13 czerwca.

Należało świetnego naszego gościa zaprezentować w sztuce ciekawszej, niż „Jutro pogoda", ogranej już u nas do znudzenia w przeszłym sezonie i — nie w Teatrze Nowości, gdzie chodzi się tylko na operetkę. Tem też tłumaczy się bardzo nieliczny udział publiczności, którą mimo wszystko **zwabiło nazwisko Leszczyńskiego.** A warto go istotnie widzieć, warto przypatrzeć się, jak ten aktor z Bożej łaski każdą swoją kwestię przepaja **indywidualnym sposobem** ujęcia jej, uplastycznienia, jak robi to bez najmniejszego wysiłku, tak, że „gra" jego staje się samem życiem, zaniká sztuczność i trud nagięcia się do charakteru danej postaci. A przytem **ta świetna dykcja, mistrzowskie operowanie głosem,** te ruchy i mimika, **nie przekraczająca nigdy granic.** Cała też uwaga skupiała się na jego postaci, a publiczność, porwana tą świetną grą, **gorącemi oklaskami** dziękowała mu po każdym akcie.

Bardzo dobrych partnerów miał Leszczyński, jak rzadko dopuszczana do ról nieoceniona (i niedoceniana!) **Trapszo,** dobrzy: **Czajkowska i Kwiatkowski.**

Obszerniej o grze Leszczyńskiego napiszemy przy sposobności dalszych jego występów w... ciekawszych i bardziej wartościowych sztukach. Zast.

——xoox——

Cuda maestra Uferiniego

w Teatrze Małym.

Lwów, 13 czerwca.

Od kilku dni produkuje się w sali Teatru Małego naprawdę nielada **mistrz zręczności, światowej sławy Uferini,** który produkcjami swemi **może** istotnie **wprawić w zdumienie.** Najciekawsze punkty programu, to znikanie ludzi w oczach wszystkich, unoszenie się ciała i „rozpływanie" w powietrzu, tworzenie całego ogrodu kwiatów przy pomocy zwykłej tuby papierowej i t. p. Do łez śmiechu potrafi doprowadzić wszystkich **znoszenie przez żywego koguta kilkunastu jaj** lub fenomenalnie sprytnie „zrobienie" z gałki papieru żywego królika!

Na czem to wszystko polega — **trudno wytłumaczyć,** gra tu rolę **nieprawdopodobna zręczność,** operowanie jakiemiś światłami, których siedzący na widowni nie widzi i to coś, co jest tajemnicą tego światowej sławy iluzjonisty. Uferini i jego „asystenci" robią to wszystko **bez jednej omyłki,** bez szarlatańskiego silenia się na cudowność, bez tumanienia ogółu kuglarskimi „trikami". Przez kilka godzin, przy dobrej muzyce, człowiek **obserwuje to z zajęciem i musi uznać wielką sui generis sztukę maestra.**

Mimo woli nasuwa się myśl, **ile możliwości teatralnych** pod względem techniki, mieścić się może w tych frapujących eksperymentach. Warto je istotnie zobaczyć! W.

——oxox——

Katastrofalna ulewa we Lwowie.

Grad wielkości orzecha laskowego. Zalane tory tramwajowe i mieszkania.

Lwów, 13 czerwca.

Wczoraj po godzinie piątej popoł. miasto nasze nawiedziła wielka **burza z gradem** wielkości orzecha laskowego i piorunami. Istne morze wody i gradu lało się z chmur przez przeciąg prawie 2 godzin. W wielu miejscach wskutek zalania torów **tramwaje musiały wstrzymać ruch. Wiele mieszkań zostało zalanych** w zupełności wodą, tak, że musiano wzywać straż pożarną. Straż interwenjowała w następujących 6 wypadkach: **Piekarska 17, Łyczaków 14, Dominikańska 4, Piekarska 46, Adamowa 20 i Łyczakowska 20.**

Liczne linje telefoniczne, **telefonów miejscowych zostały chwilowo** poprzerywane. (Zapytana przez nas kontrola telefoniczna o rozmiary szkody, zasłoniła się... **tajemnicą urzędową** (!!!) i odmówiła wyjaśnień. W kilku miejscach uderzył piorun i tak w **Ratusz i Straż pożarną,** nie wyrządzając żadnych szkód. Gorzej działo się w Zamarstynowie, tam bowiem **piorun przez komin wpadł do kuźni** Mikołaja Haja pustosząc ją w zupełności. Z czterech pracujących tam robotników jeden został ogłuszony. Komendant posterunku PP. **Żołyniak,** który natychmiast zjawił się na miejscu, po zastosowaniu sztucznego oddechania ogłuszonego przywrócił do przytomności. Grad zniszczył ziemiopłody a cały Zamarstynów przemienił się w jedno jezioro.

O godz. 19 z minutami ustała ulewa. Faktyczne rozmiary szkód dadzą się dopiero dziś ustalić.

Raid lotniczy Paryż-Tokio.

Kpt. Pelletier odleciał z Warszawy do Moskwy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca.

Dziś o godz. 7 min. 10 przedpoł. wystartował z lotniska Mokotowskiego sławny lotnik francuski kpt. pilot **Pelletier d'Oisy** w towarzystwie **inż. Carol'a,** udając się w dalszą drogę raidu Paryż—Tokio. Odlot odbył się tym razem bez żadnego wypadku, bez względu na dość **silny deszcz** oraz bez zasiągania wiadomości meteorologicznych o **stanie pogody** w Rosji. Jeśli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, kpt. Pelletier powinien wylądować w **Moskwie około godz. 14.** Jeśliby tak się stało, to **jeszcze w dniu dzisiejszym sławny „Pivilo" odleci do Kazania.** Podkreślić należy, że odległość między Moskwą a Kazaniem wynosi **2.100 klm.** Przestrzeń ta ma być pokryta **w jednym locie.** Kpt. Pelletier leci na aparacie Bruguet XIX zaopatrzonym w silnik Lorraine 450 KM.

——ox xo——

Tragedja w koszarach wojskowych.

Dwa usiłowane samobójstwa w jednym dniu.

Lwów, 13 czerwca.

Przy ul. Teatyńskiej znajdują się koszary 6 P. A. C. A. (6 pułk artylerji ciężkiej), zwane **„Czerwonym klasztorem".** Dawniej był tam **klasztor,** który jeszcze cesarz austrjacki, Józef II-gi, zniósł i umieścił tam koszary.

Wczoraj zdarzyły się tam **dwa wypadki usiłowanego samobójstwa.** Mianowicie w jednym dniu **dwaj** szeregowcy, a względnie „kanonierzy": **Maksanti** Franciszek i Michał **Stelmach — usiłowali pozbawić się życia, rzucając się z piętra na bruk.** — Lekarz, prócz licznych kontuzji, stwierdził **złamanie** u jednego **lewej,** zaś u drugiego **prawej ręki. Odwieziono ich do szpitala.**

Zaznaczyć należy, że wczoraj **pułk wrócił z nocnych ćwiczeń za rogatką Żółkiewską.**

Zapytane przez nas **władze wojskowe** o powód desperackiego kroku obu żołnierzy, dały nam następujące **wyjaśnienie:**

„Maksanti oraz Stelmach zostali **przez komisję lekarską zwolnieni z wojska.** Rzucili się, zatem z piętra w celu „samouszkodzenia", aby dostać się do szpitala wojskowego (?). Nie chcieli bowiem... wracać do domu". (!)

Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Lwów, 13. czerwca.

Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia we Lwowie — podaje ponownie do wiadomości bezrobotnym pracownikom umysłowym, że prawo do zasiłków z F. B. z akcji ustawowej przysługuje bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy utracili pracę **po dniu 24 lutego b. r. o ile pracowali najmniej 20 tygodni** w zakładach pracy zatrudniających powyżej 5 pracowników (robotników) i zarejestrowali względnie zarejestrują się **we właściwym F. B. swego miejsca zamieszkania w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy (we Lwowie. ul. Rutowskiego 11 II. p.) w ciągu 1-go miesiąca od dnia utraty pracy.**

Bezrobotni którzy utracili pracę między 24, II.—12. V. b. r. winni zgłosić swe uprawnienia do zasiłków najpóźniej do dnia 12. VI. b. r.

Bezrobotnym pracownikom umysłowym, do zasiłków ustawowych nieuprawnionym, będą udzielane w dalszym ciągu z funduszów na miesiąc czerwiec b. r. przeznaczonych — zapomogi doraźne.

——oo——

Różne.

✕ **Wystawa mazurska.** Dnia 20 czerwca nastąpi w **Mławie** otwarcie pierwszej wystawy mazurskiej, która potrwa 6 dni.

+ **Ulewy i grad w Ekaterynosławiu.** W Ekaterynosławiu spadł olbrzymi deszcz, który **zalał całe miasto.** Woda stała na ulicach na wysokości 1 metra. Nad usunięciem piasku, naniesionego przez deszcz — na bulwarach pracują setki podwód. W okolicy spadł **olbrzymi grad** — który **zniszczył zasiewy.** Straty miljonowe. Z powodu zepsucia dróg i braku dowozu grozi głód.

POPIS UCZENIC ZAKŁADU STRZAŁKOWSKIEJ.

Lwów, 13 czerwca.

Popis uczenic szkoły muzycznej zakładu im. Zofji Strzałkowskiej, odbył się onegdaj, stwierdzając raz jeszcze opinję, że w mieście naszem znaleźć można **sporo prawdziwych talentów** i dużo zamiłowania do świata dźwięków.

Szkoła znajduje się pod znakomitem kierownictwem artysty - pedagoga, jakim jest doskonały pianista **Witold Frieman,** rozporządzający całym sztabem wytrawnych sił nauczycielskich.

Z dużym smakiem i znawstwem artystycznem ułożony program, nieprzeładowany ilościowo, obejmował **śpiewy chóralne** na cztery głosy, doskonale wyszkolonego chóru uczennic **prof. Adamczaka, zespół skrzypcowy** uczenic tegoż nauczyciela, wyróżniający się pewnością rytmu i głębokością tonu, a nadto szereg popisów młodocianych pianistek, których słuchało się z prawdziwą przyjemnością, bo poziom ich artystyczny był wysoki, świadczył chlubnie o rzetelnej pracy ich nauczycieli.

Na pierwszy plan wysunęły się zwłaszcza dwie, **wiele obiecujące na przyszłość uczenice** p. Władysława M. i Danuta M. — Bardzo pięknie brzmiał też ciepły, dźwięczny mezzo-sopran w śpiewie solowym **p.** Zofji R. Wykazała ona bogaty materjał solowy w kilku odśpiewanych piosenkach.

——oo——

KRWAWE ECHO ZAMORDOWANIA MATEOTTIEGO.

Genewa, 12. 6. (PAT.) W czasie zebrania odbytego z okazji rocznicy śmierci Mateottiego, przyszło do wymiany strzałów między faszystami a komunistami, przyczem **wiele osób odniosło rany.**

Walne zgromadzenie Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół".

Lwów, 13. czerwca.

Lwowska Ochotnicza Straż pożarna **„Sokół"** odbyła dnia 30. maja b. r. swe doroczne Walne Zgromadzenie. Po zagajeniu prezesa ppułk. Karola **Baczyńskiego** i po uczczeniu pamięci zmarłego długoletniego **członka** Towarzystwa śp. Zygmunta **Fałatowicza,** przez powstanie, oraz po uczczeniu heroicznego czynu Pierwszego **Marszałka** Polski **Józefa Piłsudskiego, honorowego członka Towarzystwa** przez trzykrotny okrzyk na Jego cześć, przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału i sprawozdanie z rachunków za rok 1925 udzielając Wydziałowi, absolutorjum i wyrażając **uznanie** za nader gorliwą pracę około rozwoju Towarzystwa.

Członkami honorowymi Towarzystwa zamianowano radnych miejskich pp. Walerego **Włodzimirskiego** i Marjana **Andrzejowskiego.** W końcu przeprowadzono uzupełniające wybory do Zarządu Straży dały następujący wynik:

Do Wydziału wybrano: Dyr. Feliksa **Kuleszę,** Józefa Hanaka i Jana Migotę. **Zastępcą naczelnika** Korpusu wybrano Józefa **Szpalę.** — Gospodarzem, instruktorem i magazynierem, zast. naczelnika Leona Łozińskiego.

1) W roku minionym była straż obecna **przy 27 pożarach.**

2) Odbyła kilkadziesiąt ćwiczeń.

3) przeprowadzono 1 **kurs obrony przeciwgazowej,** wykłady z pożarnictwa i 1 kurs sanitarny.

4) pogotowia do teatrów miejskich wysłano 797 razy po 3 ludzi.

5) odbyto **1 popis zjazdowy** i 1 doroczny przed Reprezentacją miejską.

6) odbyto **4 przeglądy kwartalne** korpusu.

Kurjer przemyski.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 12 czerwca.

Sygnalizowana niedawno zmiana na stanowisku kierownika tut. **Oddziału Banku Gospodarstwa kraj.** została już definitywnie postanowioną. P. Wł. **Jeziorski,** przenosi się do Krakowa do tamt. Oddziału Banku Gosp. Kraj. jego zaś miejsce zajmie podobno kierownik dotychczasowy tego Oddziału tego banku w **Oświęcimie.**

Ponadto słychać, że należy się liczyć z pewnemi zmianami osobistemi w tut. **Oddziale Banku Polskiego,** które mają nastąpić w niedalekiej przyszłości.

Z pow. Komitetu obywat. w sprawie bezrobocia. Na odbytem onegdaj posiedzeniu głównej sekcji pow. Komitetu obyw. dla niesienia pomocy bezrobotnym pod przew. p. dyr. J. **Godka** uchwalono nadal kontynuować akcję społeczną. W ożywionej dyskusji uczestniczyli pp. starosta **Frankowski,** burmistrz **Kostrzewski,** adw. dr. **Szwarz,,** r. **J. Klepacki,** r. A. **Frenkel,** starosta **Kassala,** Al. **Mandel,** M. **Bielawska, Gorgolewski** i in. Pomoc doraźna będzie udzielaną niezależnie od starań Komitetu w dziale uruchomienia pracy.

Ilość bezrobotnych obniżyła się bardzo nieznacznie. Widoków zaś na pracę prawie że niema.

Wyższa Szkoła muzyczna A. i J. Grzywieńskich, urządziła w sali teatru gimnazjum im. Słowackiego popis kursu niższego, średniego i koncertowego. — Na program złożyły się produkcje fortepianowe klasy niższej, średniej i koncertowej, kierowanej przez znaną i cenioną pianistkę p. **Janinę Grzywieńska,** klasy śpiewu-kursu koncertowego art. śpiewaczki p. **Ireny Horszowskiej** oraz kl. gry na skrzypcach prof. **Silbera.**

Na wyszczególnienie zasługują pp. **Sellnerówna i Süsswein** (fortepian) — pp. **Pilecka, Lachówna, Sellnerówna, Angerman** i i. (śpiew) w klasie skrzypcowej zaś p. **Krych.**

Szkoła Grzywieńskich jedna z najstarszych dobrze się przysługuje kulturze muzycznej naszego miasta.

Żółwia komunikacja pocztowa. Trudno zrozumieć, dlaczego list, „nadany" na pocztę polecono, zwyczajny lub nawet „ekspress" — zostaje we Lwowie — doręczony adresatowi zazwyczaj **na drugi dzień popołudniu** lub z wieczora, a czasem nawet w **trzecim dniu.**

Gdzie tkwi **źródło tej opieszałości?** Przypuszczać należy, że we **Lwowie,** do którego stąd odjeżdża dziesięć pociągów na dobe (pięć pospiesznych i pięć osobowych) — okazji do wysyłki listów jest zatem aż nadto.

Okruchy.

LEWICA, PRAWICA — INTELIGENCJA.

Dwaj chłopcy ze sforami swych psów szli [na łowy,
aż nagle dziwny koncept psom wpada do [głowy:
„Pocóż mamy dwóch słuchać? Mamy większość! Żwawo!"
Jedne psy mkną **na lewo,** a drugie **na prawo.**
Każdy chłopiec za sforą swą pędzi, jak [może,
aż, nie mogąc jej zwołać, zabłąkał się [w borze.
Widząc, że nie podoła, myśli: „Trudna [rada",
gwizda na towarzysza. Ten mu odpowiada,
schodzą się razem, łatwiej pokonują trwogę,
wspólnym myśli wysiłkiem, odnajdują [drogę.
Część psów w lesie pożarła wilków zgraja [wściekła,
część, węsząc za panami, z przestrachem [uciekła,
Z przygody tej nauka i morał ten płynie,
że **nie liczba** ma rządzić, **lecz rozum** jedy[nie.
Niech powstanie pod wpływem tych chłop[ców inwencji
znowu nowe **„Stronnictwo"**, lecz... **„inteli[gencji"**.
Ni na lewo, ni prawo nie idąc za tłumem,
niech drogę zjednoczonym odnajdzie rozumem.

Zeter.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 14 6 1926.

Poeta poetów

Paweł Verlaine

1844—1896.

Muzyką, czarem dźwięku należałoby się pokłonić Verlainowej wioli zmierzchowej, która przestała brzmieć pod palcami swego władcy lat temu przeszło trzydzieści. Musiałaby to być któraś z niewypowiedzianie delikatnych, ściszonych harmonij Debussy'ego, pieściwych jak głos marzenia, serdeczny a daleki. I może, może w pewnej chwili zbożnego zasłuchania mogłoby się nam zdawać, iż ścichłe struny cudnego poetyckiego narzędzia wibrują jakby stłumionem echem rezonansu, jak ledwie - ledwie uchwytny rytm kołysanki, którą Verlaine kołysał swą duszę samotną:

„Łzy mżą na dnie serca,
Jak deszcz mży ponad miastem.
Cóż za ból się wwierca
Aż do głębi serca?"
(tł. Miriam)

...jak ów krótki, urwany szloch „Pieśni jesiennej":

„Łkanie bezsennej,
Skrzypki jesiennej
Swem tchnieniem
Serce owiewa,
Truje, zalewa
Znużeniem..."
(tł. Leopold Staff)

...jak te urocze arpeggia, rozjaśnione wszystkiemi błękitami sentymentu:

„Lśni księżyc siny
Z za mgieł opony.
Z każdej krzewiny
Brzmi dźwięk, tłumiony
Gęstwy firanką...
O, ma kochanko!"
(tł. W. E. Pordes)

A równocześnie, od czasu do czasu, powinnoby tę imaginacyjną akademję w znaku Verlaine'a przerywać junne rżenie lubieżnego Kalibana. Bowiem dusza skrzypcowa tego poety, dźwięcząca najsłodszemi, Arjelowemi muzykami za najlżejszem muśnięciem przelotnego wrażenia, tkwiła w futerale sprośnego cielska ludzkiego, któremu żadna zwierzęca żądza nie była obca. Rozuzdany centaur o nerwach przewrażliwionej kobiety tarzał się w mierzwie wszelakich przewrotności, zwracając jednocześnie swe znużone, dziecinne źrenice ku firmamentowi, na którym lśniły kojącym blaskiem gwiazdy Nieskończoności. „Parallèlement", „Równolegle": ten tytuł jednego ze zbiorów Verlaine'a unosi się jakby niewidzialnie nad całą tą twórczością, kapryśną jak smugi dymu, snującego się z ogni, rozpalanych przez włóczęgów na gościńcach szerokiego świata. Gościńcami niegościnnego życia błąkał się Verlaine, upijając się samym sobą do nieprzytomności, byle nie spojrzeć rzeczywistości w znienawidzone ślepia. Jak lunatyczne, naiwne dziecko, przesuwał się po krawędzi jawy — spadając raz po raz na okrutne bruki za każdem brutalniejszem zawołaniem trzeźwości; budził się we więzieniu lub w szpitalu. Wiotka trzcina ludzka szarpała się wtedy na straszliwych wichrach rozpaczliwym rytmem, szukając zbawczej ostoji, chwilowego oparcia we wierze. O tych godzinach było w Verlainie coś z owego żonglera — prostaczka, z owego Barnaby, o którym prawi Anatol France, iż nie mogąc ofiarować nic innego Najświętszej Pannie, „wyczyniał na Jej cześć te sztuki, które w swoim czasie zyskały mu poklask największy". Twórca „Księgi mądrości" składał na wotywnych ołtarzach ofiarę z niewysłowionych cudów swych najpiękniejszych wierszy. Kajał się przed Bogiem z tąsamą żarliwością, z jaką służył do „czarnych mszy" szatańskich swej wyobraźni...

Kiedy w r. 1902 zwróciło się francuskie czasopismo literackie „l'Ermitage" do dwustu młodych poetów z ankietą na temat: „Kto jest poetą Pańskiego serca?" — uzyskał w skrutynjum pierwsze miejsce, z oficjalnych względów, Hugo, drugie Vigny, trzecie — Verlaine, przed — Lamartinem... Bowiem Verlaine to — **poeta poetów.** Odnowił poezję francuską, przerzucając poprzez wszystkie dachy murzyńskie brzegadła tradycyjnej lirycznej wymowy. Był jednym z owych wielkich poszerzycieli skali uczuciowej, jacy zjawiają się w literaturach raz na kilka wieków. Samym choćby cyklem „Romanse bez słów", całym w odcieniach, wzbogacił bardziej emocjonalny stan posiadania ludzkości, niż Mallarmé, który notował przez dwadzieścia lat podczas symfonicznych koncertów swe wrażenia na nutowym papierze, — chcąc podsłuchać tajemnicę dźwięku i umuzycznić poetyckie słowo. W jasyr Verlainowej magji poszły niewolniczo „Jeune France" i „Jung-Deutschland". W Polsce verlainizuje się ciągle od czasu księżycowej liryki Ludwika Szczepańskiego poprzez niektóre kadencje Staffa po przedziwnie orkiestrowane muzyki nastrojów Tuwima i Iwaszkiewicza. A jednak głucho jakoś było u nas w trzydziestą rocznicę zgonu. Czyżby milczenie miało być modlitwą poetów, których poetą jest „biedny Lelian", Paweł Marja Verlaine?

——oo——

Z listów do Redakcji.

„Arcyksiążęta" filmowi i ilustracyjni.

Lwów, 13 czerwca.

Sztuka kinowa rozwija się coraz potężniej i coraz lepsze osiąga wyniki, nie tylko w zakresie technicznym, lecz także, co ważniejsza, w dziedzinie estetycznej i kulturalnej, **jeśli naturalnie odrzucimy śmiecie sensacyjno-kryminalne,** które zresztą bujnie pleni się i w sferze literackiej czy plastycznej. Tembardziej jednak powinni dbać propagatorzy kinoteatrów o wszelkie szczegóły, choćby zewnętrzne, aby odpowiadały wysokim żądaniom i coraz szlachetniejszym celom tej sztuki. Jedną z trwałych usterek naszego teatru filmowego jest **niedbałe lub błędne tłumaczenie obcego tekstu.** Do najczęstszych należą uchybienia gramatyczne, ale nie brak i rzeczowych lub historycznych. — Naprzykład w pięknym filmie z epoki Ludwika XV **książę** orleański nosi tytuł **„arcyksięcia",** jakkolwiek ten przysługiwał **wyłącznie członkom dynastji austrjackiej, habsburskiej.** Widocznie tłumacz nie umiał sobie poradzić z fran. „prince", którego to tytułu używano dla t. zw. „książąt krwi" w odróżnieniu od książąt („duc") z pośród najwyższej arystokracji.

Podobnie jakiś ilustracyjny napis mówi o fotografji „arcyksięcia" Walji lub Yorku, podczas gdy istnieje tylko „książę Walji" (prince of Wales).

Więcej ścisłości historycznej.

za

—xoox—

Drożyzna w zakładach kąpielowych i uzdrowiskach.

Warszawa, (Tel. wł.). Właściciele zakładów kąpielowych, hoteli, pensjonatów i t. p. ustanowili w tym roku **wygórowane ceny.** Ministerstwo spraw wewn. poleciło władzom administracyjnym jak najenergiczniej **tępić lichwę w uzdrowiskach i letniskach** oraz przeciwdziałać pobieraniu nadmiernych cen, a winnych pociągać do odpowiedzialności sądowej i administracyjnej. Ministerstwo zwróciło uwagę na to, że obecnie niema żadnych przyczyn, któreby usprawiedliwiały pobieranie wyższych cen, niż w r. 1925 i że **ceny kąpieli,** utrzymania i mieszkań w zakładach kąpielowych, uzdrowiskach i letniskach polskich **powinny być bezwzględnie przystosowane do cen roku 1925. O wszelkich nadużyciach i wyzysku należy donosić władzom.**

—ox x—

Ołów kolloidalny jako środek do leczenia raka.

Lwów, 13 czerwca.

Mniejwięcej od roku 1920 czyni się na uniwersytecie w **Liverpool** doświadczenia z ołowiem w celu stosowania metalu tego jako środka do leczenia choroby raka. Świeżo ogłasza J. K. **Adami, wicekanclerz wszechnicy, wyniki stosowania ołowiu** przez prof. Blair Bella. **Z 227 wypadków „nieuleczalnego" raka,** jakie od listopada 1920 roku poddano leczeniu, **30 należy uważać za zupełnie wyleczone.** W 10 dalszych wypadkach wstrzymano plenienie się narostów rakowych, w 9 wypadkach nastąpiło znaczne polepszenie. Podkreśla się przytem wyraźnie, że **u zupełnie wyleczonych nie ponowiły się objawy choroby** i że też **nie objawiają symptomatów zatrucia ołowiem, zdaje się zatem, że organizm ludzki przyjmować może ołów kolloidalny** bez uszczerbku dla siebie. Obecne formy ołowiu kolloidalnego są niestety jeszcze bardzo niestałe, tak iż najdalej w kilku dniach znowu się rozkładają, narazie zatem niepodobno tym środkiem na większą skalę zastosować w praktyce.

Prof. Bell kombinuje leczenie ołowiem z innemi metodami, jak operacjami chirurgicznemi, oświetlaniem radem itd. **Zaleca on mianowicie kilka dni po operacji injekcje ołowiu** do wen, jeżeli się nie ma pewności, że operacja w zupełności usunęła narost.

—xoxo—

Ostrożnie z farbą radową.

Lwów, 13 czerwca.

W fabryce United States Radium Corporation w Newark i Orange, w stanie New Jersey dziewczęta pocierają na tarczach zegarków kieszonkowych cyfry farbą radową, aby one w ciemności błyszczały. Ażeby pędzelek, którym nakłada się farbę, miał możliwie ostry koniec, dziewczęta mają zwyczaj brać go do ust i **zwilżać śliną.** Pewien dentysta, który leczył jedną z tych dziewcząt fabrycznych, stwierdził **zagadkowy zanik kości** u pacjentki. Ostatecznie **chora umarła** a przy obdukcji zwłok, której asystował dentysta spostrzeżono, że **niektóre części kości wydzielały światło w ciemnicy.** Zjawisko to naprowadziło na przypuszczenie, że przyczyny choroby należy szukać w zatrudnieniu denatki manipulacją farbami radowemi. Tem samem wyjaśniła się także **zagadkowa przyczyna śmierci kilkunastu innych pracowniczek tejże fabryki,** a pewnikiem stało się, że w najbliższych latach, 30 do 35 dziewcząt ulec musi śmierci.

NOWA ŻYDOWSKA ORGANIZACJA POLITYCZNA.

Warszawa, (Tel. wł.)

„Der Moment" donosi, że **niedawno powstała nowa organizacja pod nazwą „Związku gospodarczo politycznego żydów w Polsce.** W dniu 3 czerwca odbyło się pierwsze zebranie. Postanowiono odbyć dalsze zebrania, poczem po przeprowadzeniu dyskusji uchwalono ogłosić odezwę do wszystkich żydów w Polsce."

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Kurjer literacki.

Władysława Jana Grabskiego „Trzy wieńce", z trzema miedziorytami oryginalnemi W. Zawadowskiego, F. Prochaski, K. Brandla, Paryż, Polskie Towarzystwo Przyjaciół Książki 6, Quai d'Orléans, IV-e, 1926, w 16-ce, stron 65 i 5 nieliczbowych, druk dwubarwny na kremowym welinie z papierni w Rives, dwa miedzioryty i jedna akwaforta, służące za ilustracje do trzech wieńców sonetów.

„Biuletyn" Związku zawodowego Urzędników Przemysłu Drzewnego we Lwowie, wyszedł już i zawiera: W trzecim roku organizacyjnym... Trzecie z rzędu walne zgromadzenie związku. Sprawozdanie z działalności związku za rok 1925. Tabela statystyczna płac w przemyśle drzewnym. Zabezpieczenie ustawowe bezrobobotnych pracowników umysłowych. — ha — Warszawa. Jak wygląda ochrona pracy w praktyce codziennego życia. Powojenny przemysł drzewny a położenie pracowników umysłowych — Leopold Rosenberg. Cena egzemplarza 60 gr. dla członków związku bezpłatnie. „Biuletyn" jest do nabycia w lokalu związku przy ul. Mickiewicza 10.

„Bezdroża pragnień" J. Makarczyka, wyszły nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza 5. Utalentowany pisarz-podróżnik, jakim się okazał Makarczyk w książce „U. S. A." wydanej w Bibljotece Dzieł Wyborowych, w ostatnim swym utworze przedstawia materjał podróżniczy po Dalekim Wschodzie na nowelistyczne nastroje. W „Bezdrożach pragnień" subjektywizm i fantazja autora panuje nad wszystkiem. Materjał podróżniczy jest raczej środkiem, niż celem, jest jakby innem spojrzeniem i próbą szukania innego wyrazu włóczęgi podróżniczej.

—xo ox—

Chemiczne szlifowanie kamieni.

Lwów, 13 czerwca.

Wartość kamieni szlachetnych zależy w bardzo poważnej części od sposobu ich szlifowania. Procedura szlifowania, jest nadzwyczaj trudna i pociąga za sobą **poważne straty w materjale,** które dosięgają nieraz 40—50 procent wagi ogólnej kamienia. Mimo osiągniętych w ostatnich 60 latach ulepszeń metod szlifowania, koszty szlifierskie są jeszcze dzisiaj bardzo poważne. Przed 60 laty **szlifowanie sławnego djamentu „Gwiazda Południowa", kosztowało 100 tys zł.** przyczem waga 254 karatów (1 karat — 0,2 gr.) zmniejszyła się do 120 karatów.

Obecnie udało się uczonemu niemieckiemu drowi **Seebachowi** z Lipska obniżyć koszty szlifowania w ten sposób, że procedurę szlifowania mechanicznego zastąpił chemiczną. Seebach wyszedł z założenia, że dla uzyskania efektów barwnych i świetlnych **szlifowanie powinno odpowiadać ścisłej orjentacji krystalogicznej.** Tak np. u rubinów uawnia się ceniona ciemno-amarantowa barwa tylko przy patrzeniu w kierunku krystalograficznej osi głównej, podczas gdy zabarwienie kamienia w kierunku osi pobocznych jest znacznie jaśniejsze. Osie krystalograficzne są atoli tak u naturalnych jakoteż u sztucznych kamieni prawie zawsze pokrzywione i poprzesuwane.

Procedura szlifowania chemicznego jest następująca: kamień kładzie się rozgrzany do stopu dwusiarczanu potasowców i pozostawia w nim przez kilka godzin. Tworzą się przytem ciała, które z powodu swej piękności, wewnętrznych refleksów oraz z powodu pięknych efektów świetlnych wywołanych orjentacją krystalograficzną, **mogą być używane jako kamienie o bardzo oryginalnych kształtach. Straty na wadze,** spowodowane procedurą szlifowania chemicznego, przez oddzielenie substancji, **nie są zbyt wielkie** i nie mają żadnego znaczenia przy kamieniach syntetycznych. Ponieważ ten sposób szlifowania ciał nieokrągłych wymaga dość dużo czasu, szlifuje się je poprzednio powierzchownie do kształtów okrągłych, co nie pociąga za sobą wielkich kosztów.

Z kraju.

× **Jubileusz prof. Juljana Talki Hryniewicza.** Wczoraj odbyła się w Krakowie uroczystość uczczenia **50-letniej pracy naukowej** znakomitego **antropologa,** prof. **Hryniewicza,** — który w r. 1898 objął katedrę antropol. w Uniwersytecie Jagiellońskim.

× **Pierwsze posiedzenie reaktywowanej Rady miejskiej** odbyło się onegdaj w Krakowie. Obowiązki prezydenta pełnił wicepr. **Sare.** Historję rozwiązania Rady m. referował wicepr. **Wielgus.** Na wniosek r. Bobrowskiego uchwalono, że Rada m. uważa za konieczne, aby Sejm i Rząd najrychlej stworzył **możność przeprowadzenia wyborów** nowej Rady m. **na podstawie nowej ordynacji wyborczej,** opartej na zasadach uchwalonych przez Radę m. w r. 1919.

× **Zjazd melioracyjny,** jaki miał odbyć się w pierwszych dniach czerwca w Warszawie, został odroczony do pierwszych dni września b. r.

—oo—

Miasto telefonów.

Lwów, 13. czerwca.

Niema na świecie miasta, w którem by telefon był tak rozpowszechniony, jak w Sztokholmie, miejscu rodzinnem dzisiejszych aparatów telefonicznych. Na 450.000 mieszkańców liczy stolica Szwecji 98.138 abonentów telefonu. Aparat jest tam **artykułem pierwszej potrzeby** i nie da się pomyśleć, aby ktoś w Sztokholmie nie miał telefonu. Byłby to człowiek, stojący poza nawiasem życia.

Szwed telefonuje przez cały dzień. Nie zadowala się telefonem w domu, używa także aparatów, umieszczonych **na publicznych placach i w ogrodach.** Nikt nie irytuje się, skoro mu wypadnie czekać na telefon, albo skoro dzwonek telefonu przeszkadza mu w pracy. **Wszystkie sprawy załatwia się telefonicznie,** a na listy nawet się nie odpowiada. Niema też tam skarg na złe funkcjonowanie telefonów.

Natomiast **w Londynie i w Paryżu** telefon (jak i u nas) bywa **zaliczany do plag.**

—oo—

Pogrzeb zwłok śp. Wład. Mickiewicza.

Paryż, 12. 6. (PAT.) Dziś o godzinie 9 rano, odbyła się eksportacja zwłok ś. p. Wł. Mickiewicza, z jego mieszkania do kościoła. Obecni byli: radca ambasady polskiej Szembek, przew. wydz. polskiej kom. likwidacyjnej **Mrozowski,** attache wojskowy pułk. **Kleeberg,** konsul **Rembiszewski, Sąchocki,** przedstawiciel rządu polskiego w trybunale mieszanym polsko-niemieckim, delegacje wszystkich towarzystw polskich w Paryżu, liczni przedstawiciele świata naukowego francuskiego, rektor College de Franc oraz szereg wybitnych osobistości z pośród kolonji polskiej i świata francuskiego. M. in. nadesłali wieńce rząd polski, ambasador Chłapowski, Uniwersytet paryski, komitet słowiański we Francji i szereg innych towarzystw.

Imponujący kondukt żałobny wkroczył o godzinie 10 do kościoła zapełnionego publicznością i przedstawicielami stowarzyszeń. Katafalk ginął wśród kwiatów. Po egzekwiach, zwłoki odwieziono na cmentarz, gdzie nad trumną wygłoszono szereg przemówień.

Na zakończenie prof. Zaleski odczytał główniejsze depesze w liczbie 100, poczem młodzież akademicka i przyjaciele zmarłego ponieśli na barkach trumnę, którą złożono w **grobie rodzinnym,** gdzie spoczywały zwłoki Adama Mickiewicza, przed przewiezieniem ich na Wawel.

KONDOLENCJA PREZYDJUM MIASTA LWOWA Z POWODU ŚMIERCI Ś. P. WŁADYSŁAWA MICKIEWICZA.

Serdecznie wzruszony wieścią o zgonie ś. p. Władysława Mickiewicza, godnego Syna Wielkiego Wieszcza Narodu i tak wielce zasłużonego Ojczyźnie, która poruszyła całą Polskę, okrywając Ją żałobą, przesyłam Jaśnie Wielmożnej Pani imieniem swojem i Rady miasta Lwowa, wyrazy najgłębszego współczucia.

J. Neumann.

KONDOLENCJE PRASY POLSKIEJ

Warszawa, 12 czerwca.

Syndykat Dziennikarzy Polskich w Warszawie wysłał na ręce p. Władys. Mickiewiczowej telegram kondolencyjny w imieniu całej pracy polskiej.

———xoox———

Nadanie doktoratu honorowego prof. Balcerowi.

Poznań, 12. 6. (PAT.) Dziś w południe odbyła się w auli Uniwersytetu uroczysta promocja prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, znanego historyka **Oswalda Balcera** na doktora praw honoris causa Uniwersytetu poznańskiego. W sali licznie zgromadzili się przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, wojskowości i duchowieństwa, senat i ciało profesorskie Uniwersytetu w komplecie, oraz zaproszeni goście z kół naukowych i literackich przedstawiciele obywatelstwa miejscowego, prasy i młodzieży akademickiej. Po wprowadzeniu na salę prof. Balcera, któremu zgotowano entuzjastyczną owację, rozpoczął się **uroczysty obchód,** zagajony przemówieniem prorektora **Dobrzyckiego, który** podkreślił głębię naukowej twórczości prof. Balzero. Prof. Balzer wygłosił piękne przemówienie, dziękując za zaszczycenie go.

———xoox———

Już czas podjąć walkę z drożyzną.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 czerwca.

W najbliższych dniach ukaże się okólnik ministerstwa spraw wewn. do wszystkich wojewodów w sprawie skutecznej walki z drożyzną **artykułów pierwszej potrzeby.** Okólnik zwróci się do władz drugiej instancji z wezwaniem aby czuwały nad utrzymaniem cen **na właściwym poziomie i reagowały natychmiast na wszelkie wykroczenia.** Zarządy gmin powinny powołać do życia **komisje obywatelskie,** któreby miały prawo wydawania opinji przy ustanawianiu cen artykułów pierwszej potrzeby.

———xoox———

Awantury komunistyczne w Sejmie czeskim.

Praga, 12. 6. (PAT.) Podczas wczorajszych demonstracji komunistycznych doszło do większych starć między komunistami a policją. **59 policjantów oraz kilka osób cywilnych zostało ranionych.** Aresztowano około 50 osób. Późną nocą zapanował w mieście spokój.

Po zajściu posłowie komunistyczni wrócili do Sejmu i postawili wniosek, aby premier **Cerny** zdał sprawozdanie o wypadkach. Dyskusja nad ustawą o cłach agrarnych ukończoną została o **4 rano.** W chwili, gdy ref. Zadina wchodził na trybunę sejmową komuniści rozpoczęli wrzawę. Poseł komunistycz. Hirszl rzucił się na referenta. Inni posłowie komunistyczni przyłączyli się do Hirszla ale **straż sejmowa zastąpiła im drogę** odsuwając ich od trybuny. Przyszło do starcia między posłami komunistycznymi a strażą. Poseł komunistyczny **Mikulicov przeskoczył przez ławy ministerjalne i rzucił na salę fotel Premiera.** O godz. **6.15 rano** posiedzenie przerwano.

Wiadomości telegraficzne.

= **Zgon ś. p. T. Bujaka.** Dziś zmarł w Warszawie po operacji dokonanej w klinice szpitala Dzieciątka Jezus śp. Tadeusz Bujak, sędzia sądu najwyższego.

= **Z Gruzji donoszą o śmierci prezydenta republiki gruzińskiej Czeidze,** który w dniu 7 bm. pod wpływem neurastenji usiłował sobie odebrać życie raniąc się ciężko.

= **Nowy szef francuskiej misji wojskowej** gen. Charpy dnia 13 bm. przybywa do Warszawy.

= **Reichstag odroczył swe posiedzenia do 21 bm.** W ten sposób posiedzenie Reichstagu odbędzie się **nazajutrz** po wyznaczonym na dzień 20 czerwca **plebiscycie.**

Sejm powinien być rozwiązany przez Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 12. 6. (AW.) Kursują tu pogłoski, że premjer Bartel na konferencji z przedstawicielami Wyzwolenia oświadczył, że **jest przeciwnikiem rozwiązania Sejmu mocą jego własnej uchwały.** Sejm powinien rozwiązać Prezydent Rzplitej, który to uczyni na mocy zmienionej konstytucji we właściwym czasie. **Wybory do nowego Sejmu mogłyby się odbyć najspieszniej w styczniu 1927 roku.**

Warszawa, 12. 6. (AW.) P. premjer Bartel oświadczył wobec dziennikarzy, że do połowy lipca Sejm załatwi przedstawione przez rząd projekty zmiany konstytucji. **Rząd nie będzie się domagał od Sejmu** specjalnych pełnomocnictw. Prawdopodobne jest uchwalenie ustaw samorządowych.

———oo———

HOŁD KOLEJARZY POZNAŃSKICH DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 12. 6. (PAT.) Kancelarja cywilna Pana Prezydenta Rzeczypospolitej otrzymała nast. depeszę z Poznania: Kolejarze miasta Poznania w liczbie **3.000** uchwalili jednogłośnie **cześć i hołd dla nowoobranego Prezydenta Rzplitej p. Mościckiego** wyrażając życzenia pełnego powodzenia na tem stanowisku dla dobra klasy pracującej. Związek zawodowy kolejarzy poznańskich.

———xoox———

Anglja domaga się od Sowietów, aby przestały subwencjonować strajk górników angielskich.

Londyn, 12. 6. (PAT.) Nota angielska do rządu sowieckiego w sprawie funduszów zasilających agitację strajkową została wysłana celem doręczenia jej rządowi sowieckiemu do posła angielskiego w Moskwie. Nota została wysłana tak późno, gdyż dopiero teraz rząd angielski uzyskał dowody, że **część pieniędzy pochodziła wprost od rządu sowieckiego.**

Londyn, 12. 6. (PAT.) Dyplomatyczny korespondent „Daily Teleg." stwierdza, że nota rządu angielskiego wystosowana do rządu Sowietów nie ma charakteru ultimatum, lecz w spokojny a zarazem i stanowczy sposób zwraca rządowi sowieckiemu uwagę na to, że jeżeli pieniądze z Rosji będą nadal wysyłane drogą Anglji, wówczas Moskwa musi się przygotować na **ostry protest równający się ultimatum** i może doprowadzić **nawet do zerwania stosunków dyplomatycznych.** Według Reutera angielskie związki zawodowe otrzymały dotąd z Rosji **362.000 L.**

Tragiczna śmierć Ireny Bohuss-Hellerowej.

Lwów, 13 czerwca.

W Warszawie zmarła onegdaj znana zaszczytnie śpiewaczka operowa **Irena Bohuss - Hellerowa,** która jako śpiewaczka operetkowa, a następnie operowa **była przez długie lata ozdobą sceny lwowskiej.** — We Lwowie też rozpoczęła po ukończeniu nauki śpiewu u ś. p. prof. Walerego **Wysockiego,** karjerę artystyczną. Wyszedłszy za mąż za zmarłego przed paru miesiącami Ludwika Hellera, wyjeżdżała za granicę i **śpiewała z powodzeniem w Medjolanie** (Hałkę) i w **Londynie.** — Już przed wojną ś. p. Bohuss - Hellerowa przestała występować w operze i próbowała swych sił **w dramacie.** Po śmierci ś. p. Hellera znalazła się w trudnem położeniu finansowem. Podług dzienników warszawskich — niewiadomo, czy powodem śmierci było przypadkowe zatrucie się za silną dawką weronalu, czy też świadome targnięcie się na życie.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb ś. p. Hellerowej odbyć się ma w Warszawie w poniedziałek. Zmarła osierociła córkę zamężną i zamieszkałą w Warszawie i pasierbicę panią radczynię Getterową we Lwowie.

Obozy przysposobienia wojskowego.

Lwów, 13. czerwca.

D, O. K. VI. organizuje w roku bież. obozy przysposobienia wojskowego wyłącznie dla akademików i maturzystów. Warunki korzystania z obozów, obliczonych na 300 miejsc, są następujące:

Obozy rozpoczną się 12. lipca i będą zakończone do 24. sierpnia; przyjęci być mogą do nich tylko ci akademicy i maturzyści, którzy dotąd w obozie nie byli. Ukończenie obozów p. w. z wynikiem pomyślnym, oraz przynajmniej jednoroczna praca w przysp. wojsk. daje akademikom i maturzystom prawo 12-miesięcznej służby wojskowej. Ci z pośród uczestników obozów, którzy dotychczas przysp. wojsk. nie przeszli, odbędą je po ukończeniu obozu w legjach akademickich. Zapisy akademików przyjmują Bratnie Pomoce. Akad. Maturzyści mogą wnosić podania wprost do D. O. K. VI. Oddz. wyszk. Ref. przysp. wojsk. — Podanie winno być potwierdzone przez dyrekcję gimnazjum. Przy przyjmowaniu maturzystów pierwszeństwo mają członkowie hufców szkolnych, którym brak obozów. Do podań o przyjęcie należy dołączyć dokładny adres, miejsce zamieszkania i stację kolejową. Ostateczny termin zgłoszeń upływa 20. czerwca b. r. Przyjęci do obozów korzystają z przejazdu kolejami na koszt M. S, Wojsk. z miejsca bezpośredniego zamieszkania do obozów i powrotem, otrzymują wyżywienie jak dla kadetów oraz wyekwipowanie i umundurowanie.

Kurjer lotniczy.

Instytut aerodynamiczny. Po wybudowaniu gmachu Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie przy zbiegu ul. Nowowiejskiej i Topolowej **wykańcza się urządzenia wewnętrzne. Wszystko będzie gotowe we wrześniu r .b.,** poczem Instytut zacznie funkcjonować jako placówka naukowa Politechniki Warszawskiej, która da nauce polskiej możność samodzielnej **pracy** w dziedzinie aerodynamiki, pozwoli na dokonywanie ścisłych pomiarów, wreszcie da pomoc i oparcie krajowemu przemysłowi lotniczemu.

Koszty budowy i urządzenia Instytutu wyniosą ogółem około **900.000 zł.**

KRONIKA.

CZERWIEC
13
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. Antotoniego, gr.-kat. Jeremija.

Jutro: rzym.-kat. Bazylego, gr.-kat. 1. Junij. Justyna.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 13 bm. o 3 pop. „Tosca“. Ceny zniżone popołudn. Gośc. występ Michała Hołyńskiego.

Niedziela 13 bm. o 7·30 wiecz. „Król Zygmunt August“. Uroczyste przedstaw. ku uczczeniu nowo wybranego Prezydenta Rzeczypospolitej. Gośc. występ Stanisława Gruszczyńskiego.

Poniedziałek 14 bm. „Żołnierz Królowej Madagaskaru“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 13 bm. o 3·30 pop. „Żywa Maska“. Gośc. występ Kazim. Junoszy-Stępowskiego. Ceny zniżone popołudn.

Niedziela 13 bm. „Jutro pogoda“. Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Poniedziałek 14 bm. „Nitouche“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 4-ej popołudniu: Występ teatru iluzjonistycznego Uferiniego. Przedstawienie dla młodzieży.

Niedziela o 7.30, Występ teatru iluzjonistycznego Uferiniego.

Poniedziałek o 7·30 Występ Teatru Iluzjonistycznego Uferiniego. (Ostatnie przedstawienie).

—oo—

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Zdrada której nie było“.
Chimera: „Hotel pod złotą kulą“,
Palace: „Czarny anioł“.
Lew: „3 Tygodnie Miłości“.
Marysieńka: „Narzeczona komisarza policji“.
Kopernik: „Życie i Scena“.

—oo—

—oo—

Szkoła Jordanowska — Listopada 52. przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej i do pryw. gimnazjum humanistycznego. 2075

—oo—

Polskie Towarzystwo Muzyczne. Niedziela 13 czerwca: Koncert symfoniczny na wielką orkiestrę. 2061

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

—oo—

— **Teatr Wielki** wystawia dziś o godz. 3-ciej popołudniu, po cenach zniżonych wspaniałą, pełną dramatyczności operę Pucini'ego: **„Tosca“**. Będzie to jednocześnie ostatni gościnny występ bohaterskiego tenora, Michała Hołyńskiego.

— **Wieczorem uroczyste przedstawienie ku uczczeniu nowo wybranego Prezydenta Rzeczypospolitej.** Zostanie odegrana po raz ostatni w bieżącym sezonie, wspaniała opera narodowa Tadeusza Joteyki: **„Król Zygmunt August“**. Dla uświetnienia uroczystości został uproszony tylko na jeden gościnny występ, genjalny odtwórca partji tytułowej znakomity tenor warszawskiej opery, Stanisław Gruszczyński.

— **Teatr Nowości** daje dziś popołudniu, po cenach zniżonych, po raz ostatni, z gościnnym występem znakomitego artysty, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, tragedję Pirandella: **„Żywa Maska“** (Henryk IV). Wieczorem fenomenalnie wesoła, amerykańska farsa **„Jutro pogoda“**, w kórej porywa, czaruje i do łez rozśmiesza znakomity artysta stołeczny, Jerzy Leszczyński.

— **Adam Didur**, światowej sławy artysta, zawita do nas i wystąpi gościnnie w środę na scenie T. Wielkiego w operze **„Faust“**, w swej bajecznie popisowej kreacji Mefista. Jednocześnie ze słynnym śpiewakiem da się poznać naszej publiczności jego córka, E. Didurówna, wielce utalentowana śpiewaczka, w partji Małgorzaty. Po raz drugi Didur wystąpi w operze „Tosca“ wespół z primadonną Hanną Walską.

— **„Papa się żeni“**, wesoła komedja W. Rapackiego ukaże się po raz pierwszy w połowie tygodnia na scenie T. Nowości, z Jerzym Leszczyńskim w głownej roli.

—o—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

przyzwyczajeni jesteśmy do tego, iż codziennie ktoś popełnia rozpaczliwy krok z powodu niemożności znalezienia pracy.

— — — — — — — — — — —

ostatnia jednak wiadomość, iż rez. kapitan W. P. z powodu głodu i braku pracy dostał pomieszania zmysłów jest tak straszna, tak przygnębiająca swym tragizmem, że oprzeć się nie można głębokiemu wzruszeniu. Były kapitan, uczestnik walk o naszą niepodległość, człowiek rwący się do pracy i zdrowy marnieje dlatego, że nie chce nieuczciwie walczyć o życie, o kęs chleba, a nikt mu pomóc nie może, czy nie chce!! Przecież to najstraszniejsze signum temporis, najgłębsza tragedja ludzka, wyrzut sumienia dla opływających w dostatki, głos ostrzegawczy na przyszłość. Nie wolno nam obok tego przejść obojętnie, nie wolno spychać w bezdno rozpaczy ludzi zasłużonych, musimy raz już zdobyć się na jakiś zbiorowy wysiłek, by temu zaradzić. Otwórzmy nasze serca, podejmijmy jakąś akcję, dopomagajmy w jej zabiegach, kołatajmy u rządu o pomoc w tej sprawie. Nie wolno, by się takie wypadki powtarzały!! rrr.

—oo—

— **Hanna Walska**, Polka amerykańska, żona znanego miljardera Mc. Cormicka, wybitna artystka — śpiewaczka — rozpocznie gościnne występy w połowie przyszłego tygodnia na scenie T. Wielkiego w operze **„Cyganerja“**. Świetna ta artystka, o czarującej urodzie i aparycji o doskonale wyszkolonym głosie, po wielkich sukcesach amerykańskich i europejskich zawita do nas tylko na krótko i wystąpi po raz pierwszy na lwowskiej scenie, poczem udaje się do Warszawy i Poznania.

— **„Dar poranka“**. Zapowiedziana na przyszły tydzień premjera tej przepysznej pogodnej komedji Forzana, którą Teatr Mały wystawia poraz pierwszy we Lwowie spotka się napewno z serdecznem przyjęciem. Sztukę reżyseruje dyr. Czarnowski a bierze w niej udział oprócz pp. Łozińskiej i Balcerzaka, którzy grają główne role, cały zespół teatralny. Ostatnie przyjęcie tej sztuki w Warszawie przez prasę i publiczność oraz jej istotna wartość tak pod względem treści jak i roboty scenicznej zapowiada komedji Forzana długotrwały żywot na miłej scenie ruchliwego Teatru Małego.

— **Dziś wielki koncert** połączonych orkiestr wojskowych: 19, 26 i 40 p. p., na boisku sportowem 19 p. p. na Cytadeli. Dostęp od ul. Św. Łazarza. Bilety wstępu po bardzo przystępnych cenach. Dochód na budowę „Domu Żołnierza“. — Początek koncertu o godz. 12-tej.

— **Bursa im. Tadeusza Kościuszki** we Lwowie, ul. Dwernickiego 1, przyjmie na rok szkolny 19296—7 wychowanków, uczniów gimnazjalnych, za opłatę miesięczną dotychczasową 60 zł. Warunkiem przyjęcia zachowanie się i postępy w nauce dobre. Prośby o przyjęcie wnosić należy do Zarządu Bursy przed 1 lipca b. r.

— **Wystawa fotografji artystycznej.** Dziś o godzinie 11-tej rano odbędzie się w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarcie wystawy fotografji artystycznej, urządzonej staraniem Lwowskiego Towarzystwa Fotograficznego. — Z okazji otwarcia wygłosi przemówienia prof. dr. Ignacy Drexler. Wystawa zapowiada się świetnie i zgromadzi z pewnością liczne grono zwiedzających z artystycznego i kulturalnego świata naszego miasta.

— **Wielka licytacja mebli i pościeli.** Zwracamy uwagę na ogłoszenie w tej sprawie, zamieszczone w dziale reklamowym naszego pisma.

Z targu.

Lwów, 13 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—1·80 zł., 1 kg. masła 4—5 zł. sera 1·40—1·60 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 młodych 40—50 gr., 1 kg szpinaku 40 gr., wiązka marchewki 20—25 gr. rzodkiewek 10—15 gr., główka sałaty 6—20 gr. kalarepy 20 gr. kalafjory po 1·40—2 zł., sztuka.

Owoce: 1 kg jabłek 80 gr. — 3 zł., czereśni 2 zł., kwaterka poziomek 70 gr., 1 l. agrestu 60 gr., cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr.

—oo—

— **Opłaty za abonament telefonów lwowskich.** Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie (ul. Wałowa 9) komunikuje, że przyjmuje należności za abonament telefonów, codziennie w godzinach kasowych, t. j. od 8.30 rano do 1-szej w południe. 2072

—oo—

— **Jubileusz prezesa sądu apelacyjnego** we Lwowie. Dnia 17 b. m. odbędzie się uroczystość 50-cio letniego jubileuszu pracy zawodowej p. Adolfa Czerwińskiego, prezesa lwowskiego sądu apelacyjnego, który jest równocześnie prezesem Wschodnio-Małopolskiego Zjednoczenia Towarzystw Ochrony dzieci i młodzieży. Prezes Czerwiński cieszy się wielką sympatją i uznaniem nie tylko w sferach sędziowskich, lecz także i w szerokich sferach obywatelskich. Zasłużył on się wielkiem poczuciem obowiązku, nieskazitelnym charakterem, uczynnością i wielkim taktem.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł w 83-cim roku życia znany architekt **Edward Jan Schulz.**

— **Walne zgromadzenie Koła Rodzicielskiego I. gimnazjum** im. Mikołaja Kopernika we Lwowie, odbędzie się w niedzielę 13 b. m. o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali „Teatrzyku dla młodzieży“ przy ul. Kubali.

— **Strajki we Lwowie.** We fabryce obuwia **„Gafota“** i we fabryce **„Mazaga“** (Pistynera) we Lwowie wybuchł **strajk robotników.** Robotnicy fabryki „Gafota“ żądają podwyższenia płacy o 70 procent, a robotnicy „Mazagi“ o 35 procent. W „Gafocie“ strajkuje 140, a w „Mazadze“ — 100 robotników.

— **Omal nie katastrofa.** Wczoraj o godz. 14.15, w **ul. Gródeckiej**, u wylotu ul. Kr. Jadwigi, zerwał się pomocniczy **drut** sieci elektrycznej, przytrzymujący t. zw. drut roboczy. Wezwane pogotowie M. K. E. defekt naprawiło. Ruch tramwajowy chwilowo był wstrzymany. **Ofiar w ludziach** na szczęście **nie było.**

— **Uruchomienie agencji pocztowej Maksymówka.** Z dniem 21 b. m. uruchamia się w miejscowości Maksymówka, pow. Zbaraż, agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej.

— **Aresztowanie awanturników.** Aresztowano Karola **Hajnowicza** (ul. Kr. Leszczyńskiego 3) i Jana **Krawca** (ul. Dunin Borkowskich 9), którzy po pijanemu w ulicy Leona Sapiehy **bili laskami przechodniów.**

—oo—

Magistrat uległ żądaniom piekarzy.

Lwów, 13 czerwca.

Magistrat uwzględnił żądania piekarzy lwowskich i **podwyższył cenę chleba**, który kosztuje zamiast 49 gr., obecnie 50 gr. (1 kg. chleba z mąki żytniej 60-procentowej), a w sprzedaży detalicznej 52 gr. Piekarze podjęli pracę. Z powodu potanienia zboża i mąki, cena chleba w najbliższych dniach ma zostać obniżoną.

Co się stało w mieście?

— **Dwa usiłowane samobójstwa.** Marja R. (ul. Kordeckiego 5) w celu samobójczym **zażyła jodyny.** W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala. Powód nieznany. — Sara K., lat 58 (ul. Boimów l. 14) z powodu niesnasek rodzinnych **rzuciła się z I-go piętra na bruk.** Wskutek upadku desperatka złamała nogę. Odwieziono ją do szpitala.

— **Do szpitala przywieziono:** Domaradzką Gabrjelę **z Chodorowa**, — która rzekomo przez pomyłkę zatruła się esencją octową oraz Antoniego **Okienko z Bołszowa**, któremu w czasie pracy w młynie **pas transmisyjny wyrwał rękę.**

—oo—

ARESZTOWANIE MORDERCY Z ROKU 1918.

Lwów, 13 czerwca.

Bronisława **Prusowa**, nauczycielka szkoły ludowej w **Kupczu** pow. Kamionka Strumiłowa, doniosła policji, że jeszcze w listopadzie 1918 roku, jej **mąż Filip**, chorąży austrjacki, w czasie powrotu do domu, został w **Podborcach zamordowany**, a dopiero teraz wpadła ona na trop mordercy. Policja idąc za wskazówkami Prusowej, **aresztowała N. Dobrzańskiego**, piekarza zamieszkałego **we Lwowie** (Janowska 17 a).

Aresztowany zeznał, że w roku 1918, zgłosił się jako ochotnik **do armji ukraińskiej** i został natychmiast wysłany do Podb..zec, celem zaciągnięcia ochotników. Równocześnie dostał on **rozkaz** z komendy dworca Podzamcze **odbierania broni** od powracających żołnierzy austrjackich. Dnia 2 listopada 1918 przybyło na stację kolejową w Podborcach kilku takich żołnierzy, których Dobrzański, jako komendant milicji kazał rozbroić.

Między żołnierzami tymi był również Filip **Prus**, który **nie chciał oddać broni.** Wówczas Dobrzański **strzelił...** dla postrachu tak „nieszczęśliwie“, że kula utkwiła Prusowi w piersiach, powodując **natychmiastową śmierć.**

Prusowa twierdzi, że męża jej następnie **obrabowano**, zaś Dobrzański „wyjaśnia“ — że „zabrane“ rzeczy oddał komendzie, zaś gotówkę ofiarował naczelnikowi gminy.

Czy tłumaczenie się Dobrzańskiego zasługuje na wiarę wykaże śledztwo.

—oo—

— **Kurs wakacyjny wychowania fizycznego.** W r. b. odbędzie się w Poznaniu od 6 lipca do 8 sierpnia wakacyjny dokształcający kurs dla niewykwalifik. naucz. ćwicz. ciel. szkół średn, ogólnokształ. i semin. naucz. Zasadniczo na kurs będą przyjmowani ci, którzy odpowiadają warunkom dopuszczenia do państw. uproszczonego egzaminu z ćwicz. ciel. na nauczycieli szkół średn. Podanie wraz z tabelą osobową według wzoru zeszłorocznego (Dz. Urz, M. W. R. i O.P. Nr. 6. poz. 62 z 1925 r.) należy nadesłać na ręce **prof. dr. Piaseckiego.** Studjum Wychowania Fizycznego Uniw. Pozn. w terminie do 20 czerwca br. Uwzględni się tylko podania tych kandydatów, którzy już ukończyli przynajmniej roczny kurs wychowania fizycznego (lub kilka krótszych które można uważać za ekwiwalent rocznego). Opłata będzie wynosiła 20—30 zł., zależnie od ilości zgłoszeń.

Szkoła powszechna i gimnazjum humanistyczne im. H. JORDANA (ul. św. Mikołaja 16., telefon 14-36), przyjmuje od 1. czerwca wpisy i zgłoszenia na przyszły rok szkolny. Nauka w szkole powszechnej odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych.

Egzamin wstępny do pierwszej klasy gimn. odbędzie się z **końcem czerwca.** **Kistryn.**

1873

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Przedłużenie nadzoru sądowego nad Bankiem dla handlu i przemysłu.** Sąd okręgowy w Warszawie przedłużył nad tym bankiem nadzór sądowy **do 1. Października** br., a sąd apelacyjny uchylił decyzję sądu okręgowego co do wypłacenia wierzycielom uprzywilejowanym 8% ich należności

OBIEG PIENIĘŻNY.

Obieg pieniężny w końcu maja zwiększył się bardzo poważnie, bo z 786,2 do 855,2 milj. zł., a w ciągu całego maja zwiększył się o 26,5 milj. zł. **Wzrost obiegu w maju** dotknął głównie obieg biletów bankowych (z 392,9 do 413 milj. zł.), a nieznacznie tylko bilon skarbowy (z 435,8 do 442,2 milj. zł.). Jest to objaw bardzo znamienny i pocieszający. Faktem jednak pozostaje jeszcze, że obieg biletów zdawkowych i bilonu przewyższa jeszcze obieg biletów Banku Polskiego. W dniu 31 maja rb. było w obiegu biletów zdawkowych za 304 milj. zł., monet srebrnych za 86 milj. zł. i bilonu niklowego i bronzowego za 52,2 milj. zł

ORGANIZACJA WYWOZU ZBOŻA.

Poznańska Rada giełdy płodów rolniczych uchwaliła wysłać swego syndyka **do Austrji i Czechosłowacji,** celem porozumienia się z tamtejszemi czynnikami decydującemi co do unormowania i ułatwień dla wywozu zboża z Polski do tych krajów. Konferencje te odbędą się jeszcze w czerwcu.

PODWYŻKA FRANCUSKIEJ TARYFY CELNEJ.

W dniu 8 kwietnia b. r. została ogłoszona we Francji ustawa, wprowadzająca zmiany do obowiązującej obecnie taryfy celnej. Ważniejsze postanowienia tej ustawy są następujące:

Podwyżka wynosi 30 procent obecnych ceł (stawka zasadnicza i mnożnik, o ile istnieje). Podwyżka nie dotyczy tytoniu (poz. 109), papieru gazetowego i do wydawnictw periodycznych papieru fantazyjnego (poz. 461) oraz celulozy (poz. 168) przeznaczonej do wyrobów powyższych gatunków papieru.

Po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy, zostaną **wznowione cła zawieszone od r. 1914 na pewne produkty rolne.** Cła te będą również podlegały 30 - procentowej podwyżce.

Ze świata.

+ **Międzynarodowa wystawa radiowa** odbędzie się w Wiedniu, na terenie Targów Wiedeńskich, w czasie od 3 do 12 września b. r.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja lekko zniżkowa. Obrót tylko w dolarach.

Dolar ameryk. 10.15 do 10.17; dol. kanad. 10.05 do 10.07.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Tendencja początkowo zniżkowa, pod koniec tygodnia uległa zmianie o tyle, że tylko zboża chlebowe kształtowały się zniżkowo, pozatem lekka grawitacja ku zwyżce. Na rynku duże zaofiarowanie w pszenicy przeważnie chłopskiej. Podaż w hreczce, przy braku chętnych kupna. Zapotrzebowanie dla żyta naogół nie duże a ilość zaofiarowanego towaru dorównywała mniej więcej popytowi. Silnie poszukiwony jęczmień i owies a nadto przy końcu tygodnia sprawozdawczego objawiła się chęć kupna zboża strączkowego, a w szczególności łubinu, wyki i grochu. Usposobienie ożywione.

POJEMNOŚĆ RYNKU PIENIĘŻNEGO W LONDYNIE.

Londyński Stock Exchange pod wpływem przywróconego parytetu złotego funta, nastrojony jest optymistycznie, co się odbija na łatwości, z jaką dochodzi do skutku sfinansowanie pożyczek zagranicznych. **Pożyczka** 6 miljonów funtów **dla N. Zelandji** została **pokryta 20-krotnie** przez Bank of England; z nadwyżką została też pokryta pożyczka 5 miljonów funtów dla stanu **San-Paulo** (Brazylja). Nastrój City i płynność gotówki wskazują na możliwość przeprowadzania transakcji pożyczkowych w Anglji w chwili obecnej.

KURJER SPORTOWY.

DESZCZ PRZERYWA ZAWODY O MISTRZOSTWO.

Mecz Pogoni z Lechją o mistrzostwo kl. A. okręgu lwowskiego został już w pierwszych minutach gry **przerwany z powodu** niezwykle ulewnego **deszczu i gradobicia.** Już w 3 min. **dla Pogoni zdobywa dr. Garbień pierwszą bramkę.** Potem ulewa zmusiła tak graczy jak publiczność dla szukania „schroniska" pod trybuną.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

W dniach 19 i 20 czerwca odbędą się na boisku L. K. S. „Pogoń" zawody lekkoatletyczne **o mistrzostwo okręgu lwowskiego.** W programie konkurencje, przewidziane przepisami P. Z. L. A. z tem, że konkurencje, do których nie będzie zgłoszonych najmniej 5-ciu zawodników, lub które nie zgromadzą na starcie najmniej 3 zawodników — nie odbędą się. Wpisowe zł. 1 od zawodnika i punktu — płatne przy zgłoszeniu. **Zgłoszenia do dnia 16 b. m.** przesyłać należy pod adresem L. K. S. „Pogoń".

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA LWOWA W TENNISIE.

W dniach 16 do 20 czerwca b. r. odbędzie się na kortach Lwowskiego Klubu Tennisowego przy ulicy Pełczyńskiej 57 — IV-ty Międzynarodowy Turniej Lawn - Tennisowy — o mistrzostwo Lwowa — z następującym programem: Gra pojedyncza panów o mistrz. Lwowa; gra pojedyncza pań o mistrz. Lwowa; gra podwójna panów o mistrz. Lwowa; gra podwójna pań i panów o mistrz. Lwowa; gry z wyrównaniem: gra pojedyncza panów; gra pojedyncza pań; gra podwójna panów; gra podwójna pań i panów. — Udział w Turnieju jest dozwolony dla graczy, należących do klubów, zrzeszonych w Pol. Zw. Lawn-Tennisowym. Termin zgłoszeń upływa dnia 15 czerwca b. r., godz. 18-ta. Wpisowe od gry pojedynczej 5 zł., od gry podwójnej i z wyrównaniem 3 zł. Ponadto 3 zł. od uczestnika na rzecz P. Z. L. T. Ze względu na liczne zgłoszenia, z najsilniejszych klubów polskich, Turniej zapowiada się bardzo interesująco i będzie prawdziwą atrakcją sportową, stojąca na wysokim poziomie.

„CIĘŻKA ATLETYKA, BOKS".

Klub im. „Cyganiewicza" zawiadamia członków, że z końcem b. m. odbędą się zawody o mistrzostwo okręgu lwowskiego na rok 1926. Chcących wziąć udział, wzywa się na trainingi, które odbywają się w szkole św. Józefa przy ul. Lelewela l. 9., w poniedziałki, środy i piątki od godziny 7-mej do godziny 9-tej wieczorem.

MIEJSKI TEATR WIELKI
Początek przedstawień o godz. 7·30
Niedziela 13 czerwca 1926.
Gośc. występ Stan. Gruszczyńskiego.

KRÓL ZYGMUNT AUGUST

opera narodowa w 5-ciu aktach i 7-mi obrazach.
Libretto podług trylogji Lucjana Rydla. Muzykę napisał Tadeusz Joteyko.

OSOBY:

Zygmunt August, król polski	M. Sowilski
Barbara z Radziwiłłów Gasztołdowa, wdowa po wojewodzie trockim	H. Lipowska
Królowa Bona Sforza, matka Zygmunta Augusta	F. Platówna
Mikołaj Radziwiłł Rudy, brat Barbary, podczaszy później wojewoda W. X. L.	M. Martini
Mikołaj Radziwiłł Czarny, brat stryjeczny Barbary, marszałek W. X. L.	R. Cyganik
Prymas, arcybiskup	J. Zopoth
Jędrzej Górka, kasztelan poznański, generał wielkopolski	K. Kwiatkowski
Piotr Kmita, wojewoda krakowski, marszałek koronny	L. Jeleński
Jan Tenczyński, wojewoda sandomierski	M. Lewicki
Piotr Boratyński, poseł ruski	M. Salecki
Jan Chodkiewicz, hetman polny litewski	R. Cyganik
Bekwark, nadworny lutnista	F. Schütz
Anna, starsza panna dworska Barbary	S. Hinglerówna
Paź nadworny Zygmunta Augusta	J. Okońska
X. Filip Padniewski, biskup krakowski	H. Barwiński
Marcin Zborowski kasztelan i wojewoda kaliski	S. Ordon
Jan Firlej, marszałek koronny	W. Surzyński
Walery Protaszewicz, biskup wileński	F. Szymański
Jan Łaski	Z. Szmidt
Kardynał Stanisław Hozjusz	L. Jeleński

Duchowieństwo, senatorowie, posłowie sejmowi, rycerstwo, dworzanie, damy dworskie, artyści, paziowie, wartownicy, służba. — Rzecz dzieje się w Polsce między 1547-1572 r.

Reżyser: Mikołaj Lewicki.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.
Początek o godz. 7·30.
Niedziela 13 czerwca 1926.
Gościnny występ Jerzego Leszczyńskiego.

„Jutro Pogoda"
komedja w 3-ch aktach A. Hopwooda.

—oo—

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

KONC. Pierwsze Kursa maturyczne i uzupełniające „Pilność“. Ecole Reforme. Pańska 14. Wpisy do 10 lipca. Prospekt za rok szkolny 1926/27 na miejscu lub pocztą (załączyć znaczek 16 groszy). Analogiczne Kursa korespondencyjne. Liczne podziękowania. Kursa istnieją od roku 1921. Żądać prospektu!! 2017

STENOGRAFJI wyucza listownie Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. — Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2057

SZENKLÓWNA. Piekarska 44. Kurs kwalifikacyjny, ewentualnie także maturalny od 12. lipca. Znakomite przerobienie programów miniaterjalnych. Około 1400 aprobowanych. 2065

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnejwodzie. Zgłoszenia: Batorego 34. l. 34. IV. p. od 3—5. 1965

TENNIS! Training, nauka najlepszego odbicia Sakramentek 10 na korcie. 2082

Różne.

KASETY na srebro wykonuje introligator Kuczabiński, Ormiańska 27.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE od kilku lat istniejące we Lwowie, celem rozszerzenia tegoż poszukuje spólnika ewentualnie kupca Zgłoszenia u Dr. Rabinera ul. Kopernika l. 10. 2055

Kim jesteś ?



Swiatowej sławy psycho-grafolog SZYLLER SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyła się po otrzymaniu 3 złotych (można znaczkami pocztowymi). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa. Psycho-Grafolog. SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 1832

DRZECIW włamaniu chroni zamek „Płacko“ Kościuszki 18, tel. 30—02. 1986

Firm. 30/26. Stow. III. 47.

UCHWAŁA.

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano dnia 22 stycznia 1926.

Siedziba firmy: Denysów. Brzmienie firmy „Kasa związkowa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Denysowie w likwidacji.

Dotychczasowy likwidator adw. Dr. Karol Feilles w Tarnopolu urzędu tego nie przyjął wobec tego ustanawia się likwidatorami powyższego stowarzyszenia dotychczasowych członków zarządu Todrysa Ganga w Tarnopolu ul. Ruska 4, i Herscha Packera w Denysowie, zamieszkałych.

Wierzycieli wzywa się, by ze swemi roszczeniami w temże towarzystwie się zgłosili. 2081

Sąd okręgowy jako handlowy O. II.

Tarnopol dnia 22 stycznia 1926.

ARTYSTYCZNA pracownia abażurów, Pańska 6, poleca się. 1885

MALUJĘ suknie, szale na wet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyczuam nawet w jednym dniu. Zyblikiewicza 49. II. p. wprost. 2043

UNIEWAŻNIA się zgubioną legitymację urzędniczą wydaną przez Kuratorjum Okręgu szkolnego warszawskiego na nazwisko Ireny Bromatowskiej. 2079

Posady i prace.

URZĘDNIK GOSPODARCZY. Wielkopolanin 28 lat. 6 lat praktyki poszukuje posady, ewent. przyjmie posadę jako pisarz gospod. Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego pod Nr. 2044.

OSOBA w średnim wieku, zdolna krawczyni, szyjąca i bieliznę szuka stałego zajęcia w lepszym domu katolickim. Prócz szycia podejmie się lekkich zajęć w gospodarstwie. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Onyszkiewicz, Lwów Piekarska 14. 2047

DŁUGOLETNI solicytator adwokacko-notarjalny zdolny maszynista, rutynowany tabularzysta spadkowiec poszukuje natychmiast posady, Józef Łuczka, Delatyn. 1906

ZDOLNY pomocnik handlowy i dokładnie obznajomiony z branżą żelazno-techniczną poszukuje posady. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Fachowiec“. 2006-10

Leśniczy

żonaty lat 34 z kilkuletnią wzorową praktyką, dobremi kwalifikacjami i świadectwami poszukuje stałej posady. Łask. oferty do „Kurjera Lwowskiego“ pod Nr. 2067.

Mieszkania.

POKÓJ duży frontowy od 15 czerwca do wynajęcia. Grunwaldzka 9 II. p. na prawo 2008-12

RYMANÓW-ZDRÓJ (pomocny szczególnie dla dzieci). Pierwszorzędny pensjonat „Pod Matką Boską“ Pauliny Strzałkowskiej. Pokój z obfitem i smacznem utrzymaniem: dla 1 osoby 7-9 zł., dla 2 osób 13-16 zł., dla 3 osób 19-22 zł. Dzieci do 5 lat połowę. 2041

POKÓJ balkonowy elegancko umeblowany, z fortepianem (łazienki) z wykwintnem utrzymaniem dla dwojga osób, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Romanowicza 5 III. p drzwi 8. 2080

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN, pianino kupię zaraz. Płacę gotówką. Hanak, Pańska 21, Telefon 35-45. 2049

W KROŚNIE tanio do nabycia kamienica w rynku, jednopiętrowa, o dwóch sklepach, z ogródkiem i parcela budowlana w śródmieściu, o dwóch frontach, powierzchni 553 sążni Bliższe informacje u adwokata dra Woźniaka w Krośnie. 1972

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19.